

GŁOS WIELKOPOLSKI

CZY
TEL
NIK

Rok V Nr 19 (1399) ABC

Poznań, piątek 21 stycznia 1949 r.

Cena 5 zł

Polska otrzyma od ZSRR cenne surowce i maszyny

**Wymiana towarowa w 1949 roku
osiągnie wartość 270 mil. dolarów**

WARSZAWA (PAP) Na marginesie podpisania polsko-radzieckiego protokołu w sprawie wymiany towarów na rok 1949, komentator gospodarczy PAP podaje:

Polsko-radziecka wymiana handlowa, odbywająca się na podstawie pięcioletniego układu handlowego z 26 stycznia 1948 r., posiada decydujące znaczenie dla rozwoju życia gospodarczego Polski. Polska otrzymuje bowiem rzadkie surowce i maszyny, za które kraje marszalskie zmuszone są płacić poniżającymi i ciężkimi warunkami, podcinającymi ich rozwój gospodarczy i podważającymi suwerenność narodową.

Dzięki przyjaznej postawie Związku Radzieckiego kraj nasz otrzymuje w ramach wymiany handlowej deficytowe surowce i towary, posiadające podstawowe znaczenie dla gospodarki polskiej. Nic dziwnego, że rozwój polsko-

radzieckich stosunków handlowych przekracza poziom ustalony w umowie pięcioletniej. Dynamizm rozwoju polsko-radzieckiej wymiany handlowej widoczny jest z następujących cyfr:

Wartość polsko-radzieckich obrotów handlowych wynosiła:

w 1945 r.	— 66,1 mil. dolarów
w 1946 r.	— 141,5 „ „
w 1947 r.	— 167,5 „ „
w 1948 r.	ponad 225 „ „
a w 1949 r.	wyniesie 270 mil. dolarów.

Należy przy tym podkreślić, że przy układaniu umowy pięcioletniej ze stycznia 1948 r. przewidywano wysokość obrotów w roku ub. w sumie około 170 mil. dolarów, a w roku bież. — 200 mil. dolarów. Pomysłny rozwój stosunków gospodarczych polsko-radzieckich sprawił jednak, że cyfry te zostały w praktyce znacznie przekroczone. Obroty handlowe w 1948 r. osiągnęły bowiem 225 mil. dolarów, a podpisany w dniu 15 bm. protokół o wymianie towarowej na rok 1949 przewiduje obroty w wysokości około 1.430 mil. rubli, tj. 270 mil. dolarów. Łącznie więc obroty w ciągu 2 lat — 1948 i 1949 r. — wyniosą 495 mil. dolarów. Połowa obrotów przewidzianych w umowie pięcioletniej osiągnięta zostanie zatem już w ciągu pierwszych dwóch lat.

Wśród surowców i towarów, jakie Polska otrzymała ze Związku Radzieckiego znajdują się bawełna, rudy żelazne, manganowe i chromowe, produkty naftowe, ważne artykuły chemiczne oraz wyposażenie i sprzęt techniczny, jak samoloty, samochody, traktory, urządzenia radiowe, kinematograficzne itd.

Eksport Polski do Związku Radzieckiego obejmie w 1949 r. między innymi węgiel i koks, tabor kolejowy, wy-

roby hutnicze i włókiennicze, cukier — tj. przede wszystkim produkty gotowe. A eksport produktów gotowych sprzyja, jak wiadomo, rozwojowi gospodarczemu kraju wywożącego.

Warto przypomnieć, że kraje marszalskie w wyniku planu Marshalla zmniejszają znacznie swój eksport towarów gotowych i zwiększają eksport surowców, co powoduje ich stałe zubożenie.

W końcu należy podkreślić, że podane cyfry obrotów polsko-radzieckich na rok 1949 nie obejmują dostaw inwestycyjnych, jakie Polska otrzymuje ze Związku Radzieckiego w ramach umowy kredytowej z 26 stycznia 1948 r.

Dyrektorzy i właściciele fabryk papierniczych oskarżeni o wielomilionowe nadużycia

WARSZAWA (PAP). W dniu 20 stycznia br. przed Sądem Okręgowym w Łodzi rozpocznie się proces o wielomilionowe nadużycia w przemyśle papierniczym.

Na ławie oskarżonych zasiądą: Emil Krau, b. naczelny dyrektor Centralnego Zarządu Przemysłu Papierniczego, Zdzisław Hasfeld, właściciel fabryk „Natalin” i „Klepaczka”, Stanisław Ziemia-Barański, współwłaściciel i dyrektor fabryki „Herbewo” w Krakowie, Józef Serog, właściciel fabryki „Rori” i inni.

Krau, Wrześniewski, Słotwiński i Axentowicz oskarżeni są o to, iż wykorzystując swe stanowisko w CZPP celowo utrudniali upaństwowienie prywatnych fabryk papierniczych, udzielając rad i wskazówek właścicielom fabryk. Oskarżeni za działalność tę pobierali milionowe łapówki od prywatnych przedsiębiorców.

Hasfeld, Ziemia-Barański i Serog oskarżeni są o to, że przekupiwszy funkcjonariuszy państwowego przemysłu papierniczego usiłowali utrzymać

w swych rękach fabryki, które powinny być upaństwowione.

Konsulat CSR w Szczecinie

WARSZAWA (PAP). Prezydent R. P. udzielił w dniu 17. I. 1949 r. exequatur p. Adolfowi Kania, jako konsulowi generalnemu Republiki Czechosłowackiej w Szczecinie.

Nowa fala strajków zalewa całe Włochy

RZYM (TELEPRESS). Robotnicy 60 największych fabryk w Mediolanie postanowili zaprzestać pracy, jeżeli rząd nie cofnie swojej decyzji, odnośnie zlikwidowania zakładów samochodowych Caproni.

Zostało jednocześnie stwierdzone, że

decyzja rządu o demontażu zakładów wyposażenia radiowego i telefonicznego Safar, zbiega się z pertraktacjami, prowadzonymi przez rząd z amerykańskim towarzystwem telefonicznym i telegraficznym, odnośnie „unowocześnienia” sieci telefonicznej w kraju.

Z ostatniej chwili

Agencja Reutera donosi, że od wtorku 12 podługów dziennie opuszcza Nankin, w kierunku Szanghaju i Kantonu. Pociągi te wywożą urzędników Kuomintangu oraz archiwa ministerialne. W czwartek, 20 stycznia, personel oficjalnej chińskiej agencji prasowej opuszcza Nankin.

Franco żąda zwrotu baz przyznanych przez Hitlera

PARYŻ (Telepress). Gen. Franco prosić będzie Stany Zjednoczone o pozwolenie założenia hiszpańskich baz, gdzie samoloty mogłyby pobierać paliwo, na wyspach Pacyfiku: Marińskich, Paulau i Karolinach. Hiszpania chciała by ponad to posiadać co najmniej trzy takie bazy na wyspach Correor i Saipan, należących do Archipelagu Marińskich i Paulau. Wyspy Marińskie, Karoliny i Paulau oddane zostały Niemcom przez Hiszpanię w XIX wieku. Po pierwszej wojnie światowej przeszły pod mandat japoński, a w czasie drugiej wojny światowej, okupowane były przez amerykańskie siły zbrojne. Prasa hiszpańska oświadcza, że na zasadzie zawartego między Hitlerem i gen. Franco układu, Hiszpania „upoważniona jest” do utrzymania swoich baz na wspomnianych wyspach.



Nominacja Achesona zatwierdzona

WASZYNGTON (PAP). W dniu 18 stycznia senat amerykański zatwierdził zarządzenie prezydenta Trumana, mianujące Deana Achesona na stanowisko min. spraw zagranicznych St. Zjednoczonych.

„SAARA jest częścią Niemiec”

BERLIN (Telepress). Władze pocztowe w radzieckiej strefie okupacyjnej wydały instrukcję, w myśl której w obrocie pocztowym z Zagłębiem Saary, bezprawnie zaanektowanym przez Francję obowiązywać mają przepisy, dotyczące obrotu wewnątrz krajowego. „Zagłębie Saary jest częścią Niemiec” — stwierdzają władze pocztowe w radzieckiej strefie okupacyjnej. W zachodnich Niemczech poczta pobiera za listy skierowane do Zagłębia Saary opłaty obowiązujące w korespondencji zagranicznej.

Górnictwo węglowe zwiększy produkcję o 10 procent

WARSZAWA (P. R.) Górnictwo węglowe będące podstawowym źródłem energii dla naszego przemysłu, zwiększy produkcję o 10% w porównaniu z rokiem ubiegłym. Plan tegoroczny przewiduje wydobycie 74 mil. ton węgla, dzięki czemu przekroczymy dwukrotnie poziom produkcji węgla z ostatnich lat przed wojną. Oznacza to nie tylko wzrost zużycia węgla dla celów przemysłowych i opałowych w kraju, lecz również zwiększenie obrotów handlowych za granicą. Wzrost wydobycia węgla zostanie osiągnięty zarówno przez podniesienie wydajności pracy, jak i zwiększenie ogólnego poziomu zatrudnionych w górnictwie.

Globalna cyfra pracowników w przemyśle węglowym wynosić będzie w roku bież. 287 tys. Wydobycie węgla brunatnego przekroczy w roku 1949 o 50% poziom przedwojenny. Plan na rok bieżący przewiduje wydobycie 5 mil. ton tego artykułu.

Wielki proces o nadużycia w wydziale aprowizacyjnym D. O. K. P. Poznań

Zgodnie z naszą zapowiedzią w dniu wczorajszym rozpoczął się przed Wojtkowym Sądem w Poznaniu, proces o nadużycia w Wydziale Aproprowizacyjnym DOKP w Poznaniu w związku z rozdziałem kartkowym na skutek którego DOKP poniosła dotkliwe straty.

Na ławie oskarżonych zasiadli: st. adiunkt 35-letni Witalis Szelągiewicz, zam. w Poznaniu przy ul. Piskowej 2 — karany już w 1936 roku za przywłaszczenie, miesięcznym aresztem, p. o. naczelnika Wydziału Aproprowizacji 40-letni Feliks Jankowski, zam. przy ul. Niedziałkowskiego 7, st. kontroler 40-letni Stanisław Szaroletta, zam. przy ul. Bystrej 8, kierownik Wydz. Ogólnogospodarczego w magazynie aprowizacji, 32-letni Sylwester Płotkowiak, zam. przy ul. Rzeczypospolitej 8, referent — adiunkt K. P. 42-letni Mieczysław Lange, zam. przy ul. Łukaszewicza 4, podreferendarz 50-letni Stanisław Książkowski, zam. przy ul. Poplińskich 12 i zastępca kierownika magazynu aprowizacyjnego 42-letni Rudolf Szeremeta, zam. przy ul. Małeckiego 17.

W połowie listopada 1947 roku wpłynęło do Wojskowej Prokuratury DOKP w Poznaniu doniesienie na pracownika Szelągiewicza o przywłaszczeniu przez niego kwoty 53 tysięcy złotych na szkodę Ign. Korcza z Poznania. W związku z tym rozpoczęto dochodzenia. W toku śledztwa ujawniono cały szereg przestępstw jakie dokonał Szelągiewicz i współoskarżeni.

Według aktu oskarżenia Szelągiewicz stoi pod zarzutem przywłaszczenia sobie na szkodę różnych firm DOKP Poznań, wspólnie z naczelnikiem Jankowskim i kontrolerem Szarolettą różnych kwot ponad milion złotych, worków jutowych, węgla, a ponadto narażenia P.

wszystkim bez zatwierdzenia dyrekcji. Akt oskarżenia wylicza jeszcze cały szereg nadużyć, których niesposób tutaj wymienić.

Oskarżony Płotkowiak stoi pod zarzutem, że jako kierownik działu ogólnogospodarczego magazynu, będąc uprawniony do sprzedaży z wolnej ręki opakowań, stanowiących własność PKP, sprzedać miał pewne ilości opakowań, lecz z sumy zainkasowanej przywłaszczył sobie około 100 000 złotych, a ponadto dopuścił się niedbalstwa w wykonaniu ciężących na nim obowiązków. Nie sporządził on m. in. należytej ewidencji worków PKP, tolerował wypożyczanie worków itp., skutkiem czego powstał brak 12 633 sztuk worków wartości rynkowej 2 330 700 złotych.

Mieczysław Lange poza przywłaszczeniem sobie różnych kwot odpowiada na równi z Płotkowiakiem za brak worków. Wreszcie dwaj ostatni Książkowski i Szeremeta oskarżeni są, że dopuszczali się systematycznie niedbalstwa w wykonywaniu ciężących na nich obowiązków służbowych. Nie rozważali oni należytego nadzoru nad powierzonym im opakowaniem PKP, przez co naraził P. K. P. i Skarb Państwa na poważne straty.

Akt oskarżenia obejmuje ponad 80 stron. Proces potrwa około 14 dni. Rozprawa trwa. (lc)

Współzawodnictwo pracy wsi Zniesienie przepisu o rozwodach będzie rozszerzone za obopólną zgodą stron

Min. Świątkowski o trwałym charakterze małżeństw

WARSZAWA (PAP). Z dniem 31. XII. 1948 r. stracił swą moc obowiązującą art. XIII przepisów, wprowadzających prawo małżeńskie, dotyczący tzw. rozwodów za wzajemną zgodą stron. W związku z tym minister sprawiedliwości Henryk Świątkowski udzielił przedstawicielowi Polskiej Agencji Prasowej następujących informacji:

Przepis o uproszczonych rozwodach, który posiadał charakter wyraźnie przejściowy, podyktowany był koniecznością zlikwidowania różnych konfliktów i powikłań w małżeństwach, powstałych na tle wojny. Właśnie na skutek wojny zrodziła się potrzeba stosowania jeszcze przez pewien okres po jej zakończeniu uproszczonych roz-

wodów, niezależnie od przypadków, w których sąd ustala przyczyny rozkładu związku małżeńskiego.

W chwili obecnej — kontynuuje minister Świątkowski — nie zachodzą już przesłanki dalszego przedłużania art. XIII, ponieważ 3-letni okres obowiązywania tego przepisu był dla stron dostatecznie długi, by wnieść do sądu sprawy związane z okresem wojny. Statystyka wykazuje, że z ogólnej liczby spraw rozwodowych największy był procent rozwodów, udzielonych w tym okresie za wzajemną zgodą stron, bez podawania przyczyn.

Należy nadmienić, że pod koniec ub. roku dało się zauważyć znaczne nasilenie spraw rozwodowych, na zgodny wniosek stron oraz, że nie załatwione jeszcze spory, wniesione we właściwym terminie, sądy będą załatwiać w trybie art. XIII. Natomiast zgłoszony do sądu wniosek o rozwód od 1 stycznia 1949 r. może być oparty wyłącznie i jedynie na normalnych przesłankach rozwodowych, w myśl art. 24 prawa małżeńskiego.

Obecnie więc rozwiązanie związku małżeńskiego, które prawo nasze uznaje za instytucję społeczną o trwałym charakterze, może nastąpić jedynie po ustaleniu dostatecznych przyczyn rozwodowych pod kontrolą sądu, nie tylko formalną, lecz i merytoryczną. Odnosnie art. XIII przepisów wprowadzających prawo małżeńskie należy stwierdzić, iż spełnił on w ciągu 3 lat swoją rolę. Obecne jego zniesienie — zakończył minister Świątkowski — jest przejawem normalizacji stosunków w naszym kraju.

Gen. Zarzycki w POZNANIU

Koło ZMP przy Zakładach H. Cegielski w Poznaniu otrzyma dzisiaj nowy sztandar. Na uroczystość odsłonięcia sztandaru zapowiedział swój przyjazd gen. J. Zarzycki — przewodniczący Zarządu Głównego ZMP. Spodziewane jest również przybycie przedstawicieli Rządu R. P. i Centralnego Komitetu PZPR z ministrem przemysłu i Handlu Hilarym Mincem na czele.

Uroczystość odbędzie się o godz. 14.30 w sali starej stołówki Zakładów H. Cegielski przy ul. Daszyńskiego 180. Po przemówieniach i wręczeniu sztandaru Koło ZMP odbędą się występy artystyczne. Zorganizujemy je przy niemałym nakładzie pracy i trudu, Zespół Artystyczny Koła Zakładowego. Poza deklamacjami zbiorowymi wystawiony zostanie montaż historyczny z dziejów polskiego ruchu robotniczego.

U naszych PRZYJACIÓŁ

Prezydent Węgier dokonał otwarcia biura zażeń ludności, które będzie nowym organem do walki z biurokracją. Raz w tygodniu prezydent będzie osobiście przyjmował interesantów, celem zapoznania się z ich skargami.

Radzieckie zakłady budowy maszyn w Żurawie produkują nowy typ przenośnej elektrowni, dla potrzeb przemysłu leśnego. Składa się ona z silnika, generatora o prądzie trójfazowym i tablicy rozdzielczej. Elektrownia służy do poruszania dźwigów, pil elektrycznych itp. Do przewożenia jej używany jest samochód, lub traktor.

Nowy budżet Czechosłowacji przewiduje wydatkowanie ponad 214 miliardów koron na cele wychowania fizycznego. Kwota ta służyć będzie do udoskonalenia wychowania fizycznego młodzieży szkolnej i pracującej młodzieży pozaszkolnej.

W okolicy Moskwy powstanie około 3.000 ha sadów. Zaopatrzą one mieszkańców stolicy w dostateczną ilość owoców.

W dniu 1 stycznia br. czechosłowackie związki zawodowe liczyły 3.070.000 członków, czyli 94,5% ogółu pracujących w całym kraju.

Kijowska Rada Miejska zatwierdziła projekt generalnej przebudowy miasta. Zgodnie z projektem, powstaną nowe ulice wysadzone drzewami, tworzące kilka dzielnic, z których każda będzie posiadała własny teatr, stadion sportowy itd. Na odbudowę Kijowa zostanie wyasygnowanych łącznie 17 miliardów rubli.

W Bernie Morawskim zorganizowano kurs przygotowawczy dla dzieci robotników i chłopów, którzy zamierzają wstąpić do uczelni wyższych. Na kurs przyjęto przeszło 200 młodych robotników i chłopów.

Związek Rolników Rolnych rozpoczyna walkę o podniesienie dobrobytu chłopów

WARSZAWA (PAP). Na plenarnym posiedzeniu Zarządu Gł. Zw. Zaw. Prac. i Rob. Rolnych RP, z udziałem przewodniczących i sekretarzy okręgowych zarządów Związku, przedyskutowano plan pracy na rok bieżący. Usprawnienie zapoczątkowanego w roku ubiegłym współzawodnictwa pracy w rolnictwie, jest jednym z zasadniczych zadań planu na rok 1949.

Współzawodnictwo mimo, że dało w roku ubiegłym znaczne rezultaty, posiadało wiele niedociągnięć i wad, szczególnie natury organizacyjnej. Dlatego też w roku bież. Związek dążyć

będzie do usprawnienia współzawodnictwa, jako ruchu zespołowego i ciągłego, mającego na celu nie tylko zwiększenie zarobków, ale i społeczne wyrobienie robotnika rolnego.

W celu usprawnienia akcji współzawodnictwa, do dnia 1 marca br. ukonstytuują się powiatowe i zakładowe komisje współzawodnictwa pracy. Poza tym w styczniu i lutym rb. przeskoczą się na specjalnych kursach 6000 aktywistów związkowych. Odbędą się również narady, w celu zapoznania szerokiego aktywu z regulaminem współzawodnictwa. Pierwszy etap współzawodnictwa rozpocznie się w marcu br.

Głównym zadaniem, które postawił sobie zarząd na odcinku organizacyjnym, jest akcja werbunkowa nowych członków. Według planu, liczba członków do końca br. powinna wzrosnąć z 200 tys. do 250 tys. osób. Akcja werbunkowa obejmie przede wszystkim robotników, zatrudnionych w prywatnych gospodarstwach. Robotnicy ci są często, szczególnie przez bogaczy wiejskich, źle traktowani i wyzyskiwani. Przy zarządzie głównym utworzony będzie specjalny referat dla spraw robotników, zatrudnionych w prywatnych gospodarstwach. Do prac organizacyjnych Związku należeć będzie uaktywnienie działalności zarządów terenowych, szczególnie komitetów folwarcznych. Również poważne zadania do zrealizowania postawił sobie Związek na odcinku prac kulturalno-oświatowych. Plan na rok bież. przewiduje zorganizowanie 820 nowych świetlic, 400 kół samokształceniowych, 90 orkiestr oraz 820 zespołów artystycznych. W ramach akcji bibliotecznej Związek zaopatrzy

800 świetlic w biblioteki. Ogółem biblioteki otrzymają 80 tys. książek. Kursy dla analfabetów przewidują przeszkolenie około 4800 osób.

Ponadto akcja szkoleniowa przeprowadzona będzie również na odcinku zagadnień i prac kobiecych. W zakresie zagadnień społeczno-politycznych przeszkoli się 450 kobiet. Odbędzie się także szkolenie fachowe kobiet. Zorganizowane będą kursy: kroju, szycia, żywienia itp. oraz kursy dla przedszkolanki, na których przeszkolonych będzie ponad 1000 kobiet.

W roku bież. duży nacisk położony zostanie na bezpieczeństwo i higienę pracy. Na specjalnych kursach przeszkoleni zostaną referenci do spraw bezpieczeństwa i higieny.

Most Śląsko-Dąbrowski i „Trasa W-Z” na ukończeniu

WARSZAWA (PAP). 40 pracowników kończy nitowanie ostatnich przeseł mostu Śląsko-Dąbrowskiego. Cztery przeseła są już gotowe. Nitowanie pozostałych dwóch, tj. pierwszego i szóstego, ukończone będzie w przyszłym tygodniu. Dla przyspieszenia robót w miejscach nie wymagających specjalnych ostrożności, nitowanie wykonywa się również nocą. Zaraz po ukończeniu tych prac nastąpi układanie konstrukcji jezdnii mostu, złożonej z belek podłużnych i stalowych niecek, których montaż odbywa się na brzegu.

Przy moście trwa równocześnie dalsza rozbiora rusztowań i konstrukcji pomocniczych. Do usunięcia pozostało jeszcze ok. 35% rusztowań. W tunelu betonując się ostatnie ławy żelbetowe tzw. spongi, stanowiące fundament pod jezdnią. Prace przy betonowaniu mają być zakończone w końcu bm. Jednocześnie w tunelu pracują brygady elektrotechniczne, zakładające in-

stalacje oświetleniowe i urządzenia wentylacyjne. U wylotu tunelu kopaczki mechaniczne przygotowują teren pod budowę fundamentów dla ruchomych schodów.

Na ukończeniu w chwili obecnej jest budowa ścian oporowych przy dzwonnicy kościoła św. Anny. Zakończona została budowa zjazdu dla pojazdów mechanicznych łączącego wylot tunelu poprzez rynek Mariensztatki z Wisłostradą.

Blisko 40000 kolejarzy bierze udział we współzawodnictwie pracy

W akcji współzawodnictwa pracy na terenie DOKP Wrocław, koordynowanej przez związki zawodowe i koła PZPR, bierze obecnie udział ponad 38 tys. kolejarzy, co stanowi 67% ogólnej liczby pracowników dolnośląskiej dyrekcji PKP.

Oprócz okręgowego komitetu czynnych jest na Dolnym Śląsku 47 terenowych komitetów współzawodnictwa pracy, które oceniają wyniki poszczególnych służb i zespołów warsztatów kolejowych. Stałymi łącznikami, z komitetami, są tzw. „trójki”, złożone z przodowników pracy, sprawujących opiekę ideologiczną i techniczną nad poszczególnymi grupami robotniczymi.

W okresie ostatnich 2 miesięcy komitety współzawodnictwa pracy wyróżniły 114 wybitnych przodowników. Spośród nich: Dąbrowski Kazimierz, monter z Marciszowa, przy odbudowie urządzeń bezpieczeństwa ruchu pociągów wykonał 200% normy; Kubiak Władysław i Żbik Stanisław — robotnicy warsztatów wrocławskich, przy zastosowaniu własnych pomysłów uruchomili dźwig kolejowy, uzyskując po 155% normy; Krakowiak Julian — murarz — wykonał 151% normy przy budowie sklepień paleniskowych w parowozach.

Niezależnie od zwiększonych zarobków przodownicy ci otrzymali premie pieniężne.

„Przyjacielska rada” prezydenta Trumana

WASZYNGTON (Telepress). Prezydent Truman wysłał osobiste oświadczenie do rządu Izraela, prosiąc go o zaniechanie ekspansji terytorialnej za pomocą środków wojskowych. Zgodnie z doniesieniami dziennika „Christian Science Monitor”, biuro prezydenta oświadczyło, że obowiązkiem Izraela było opublikowanie dokładnego tekstu oświadczenia Trumana. Komentatorzy waszyngtońscy określili to oświadczenie jako „przyjacielską radę”, która nie jest bynajmniej echem głosu Bevina przeciwko Izraelowi, lecz wprost przeciwnie — ma na celu zneutralizowanie tego głosu.

Awaria doku między Gdańskiem i Szczecinem

SZCZECIN (PAP). Na skutek gwałtownego sztormu, jaki w ostatnich dniach panował na Bałtyku, holowany z Gdańska dla Zjednoczenia Stoczni Polskiej w Szczecinie dok pływający uległ awarii. O sile fal świadczy fakt, że potężne liny, na jakich był umocowany do 2 holowników GAL-u, zostały zerwane. Pomimo awarii, dok zdołano zabezpieczyć w rejonie Darłowa,

Polsko - czeska współpraca statystyczna

WARSZAWA (PAP). Dnia 18 stycznia br. przybyła do Warszawy siedmioosobowa delegacja Państwowego Urzędu Statystycznego Czechosłowacji w celu przeprowadzenia obrad na temat współpracy statystycznej między Polską a Czechosłowacją.

Warszawska elektrownia zdystansowana przez Łódź

ŁÓDŹ (PAP). Szósty etap współzawodnictwa pracy między załogami Elektrowni Warszawskiej i Łódzkiej zakończył się zwycięstwem załogi elektrowni łódzkiej, która zdobyła w tym etapie 340,1 punktów dodatnich, podczas gdy zespół warszawski zdobył łącznie 322,5 punktów.

Reorganizacja studiów lekarskich

WARSZAWA (P. R.). W Dzienniku Ustaw ukazało się rozporządzenie Ministerstwa Oświaty i Zdrowia, normujące warunki przyjęcia, nauki, wykładów i pracy w lekarskich szkołach i akademiach. Reorganizacja studiów obejmuje wszystkie lata nauczania. Ze względów praktycznych, będzie ona wprowadzana stopniowo, w każdym następnym roku akademickim. Cała reorganizacja nauczania zakończy się w roku 1952/3 i obejmie 5 lat studiów. Nowy program, oprócz przedmiotów ściśle naukowych zwraca uwagę na tzw. wyposażenie lekarskie i wychowanie fizyczne.

„Wpływ filmu, książki, radia i plastyki na kształtowanie psychiki dziecka”

Pierwszy w Polsce dział poświęcony temu zagadnieniu znajduje się na łamach tygodnika literackiego

„ODRODZENIE”

pod tytułem

„Sztuka dla dzieci i młodzieży”

Szereg artykułów wybitnych sił fachowych, jak prof. Schuman, prof. Tadeusz Mikulski, Janina Doroszewska i wielu innych, wyświetla te sprawy u nas dotychczas nie poruszone. W 3 numerze „ODRODZENIA” ukażą się artykuły prof. Stefana Baley'a, Stefania Wartman i Janiny Osńskiej.

Srody, czwartki i piątki znów dniami bezmięsnymi

Na podstawie rozporządzenia Ministrów Apropiacji i Przemysłu i Handlu z dnia 30. VII. 1947 r., Wojewoda Poznański zarządził ponowną zmianę dni bezmięsnych. Od dnia DZIESIĘCZEGO zabroniony został obrót mięsem i jego przetworami oraz tłuszczami zwierzęcymi w środy, czwartki i piątki każdego tygodnia. Zarządzenie Wojewody Poznańskiego dotyczy miast: POZNANIA, Gniezna, Kalisza, Ostrowa, Leszna, Zielonej Góry, Gorzowa i Pili. Na pozostałym obszarze województwa dni bezmięsne pozostają bez zmian.

Równocześnie przestaje obowiązywać zarządzenie w sprawie ograniczenia obrotu mięsem, jego przetworami oraz tłuszczami zwierzęcymi z dnia 23 listopada ub. r.

Paragraf 4 zarządzenia Wojewody Poznańskiego podkreśla, że osoby nieprzeznaczające zarządzenia podlegają sankcjom z mocy art. 8 dekretu z dnia 27. VI. 1946 r. o reglamentowanym zaopatrzeniu ludności w przedmioty powszedniego użytku.

11 b. pracowników przemysłu skórzanego odpowiada za malwersacje

GDANK (PAP). Przed Sądem Okręgowym w Gdańsku rozpoczął się proces przeciwko 11 byłym pracownikom przemysłu skórzanego. W okresie pomiędzy wrześniem 1947 r. a sierpniem 1948 r. oskarżeni dopuszczali się nadużyć natury gospodarczej, działając na szkodę skarbu państwa i dążąc do osiągnięcia dla siebie korzyści majątkowych.

Karol Borkowski, kierownik państwowej garbarni w Straszynie (pow. tczewskiego), przekazując transporty wyprodukowanych skór do składnicy Centrali Zbytu Przemysłu Skórzanego w Tczewie oraz Feliks Wadołowski jako kierownik tejże składnicy wraz z magazynierem Witalisem Sarosiekiem dopuszczali się przestępstw, wystawiając przy przyjmowaniu transportów fałszywe asygnaty. Przestępcy podawali niższą wagę skór twardych i mniejszy decymetraż miękkich, niż był

ich stan faktyczny. Nadwyżki o ogólnej wartości 3 milionów zł sprzedali na wolnym rynku.

Wyprzedził Afryki francuskiej

PARYŻ (PAP). Ukazujący się w Paryżu „New York Herald Tribune”, nawiązując do mianowania nowego wysokiego komisarza dla posiadłości francuskich w Afryce — Bechara — podkreśla, że decyzja ta „łatwi wprowadzenie w życie paktu atlantyckiego”. Dziennik przypomina, że Stany Zjednoczone uzyskały już cichą zgodę Francji na korzystanie przez samoloty amerykańskie z baz lotniczych w Afryce północnej. To oświadczenie dziennika amerykańskiego potwierdza opinię francuskiej prasy postępowej, że Bechara otrzymał oficjalnie polecenie realizowania celów strategii amerykańskiej w Afryce francuskiej.

Jednocześnie amerykańskie koncerny naftowe otrzymują koncesje w Afryce północnej. „New York Herald Tribune” donosi, że towarzystwo „Royal Dutch-Shell” ma wkrótce otrzymać od rządu francuskiego koncesje na eksploatację źródeł nafty w Tunisie.

Pod osłoną 400 policjantów odbywa się proces przywódców amerykańskich robotników

NOWY JORK (PAP). Pierwszy dzień procesu 12 przywódców komunistycznej partii USA rozpoczął się w atmosferze hysterii antykomunistycznej, podsycanej przez reakcyjną prasę amerykańską i zarządzeniami władz policyjnych, które zmobilizowały 400 policjantów i detektywów, dla ochrony gmachu sądu i „zapobieżenia demonstracjom”. Na posiedzeniu popołudniowym przewodniczący sądu federalnego Medina, odrzucił wnioski obrony, która domagała się odroczenia procesu o 90 dni, m. in. z uwagi na chorobę przewodn. partii Foster'a i niemożność należytego przygotowania obrony oraz podania szczegółów aktu oskarżenia. W kołach obserwatorów podkreśla się, iż proces przywódców partii komunistycznej nie będzie miał nic wspólnego z bezstronnym przewodem sądowym.

Ludzie wolą wino Konsumcja wódki maleje

WAŁBRZYCH (PAP). Państwowa Wytwórnia Win i Soków Owocowych w Wałbrzychu notuje wzrost popytu na wino, wywołany podwyżką cen wódki. Popyt ma charakter stały. W związku z tym plan Wytwórni został zwiększony i przewiduje na rok 1949 produkcję 200,000 butelek wina i 850,000 butelek soków.

Inwestycje związane z koniecznością unowocześnienia urządzeń fabryki wyniosą 1,5 mil. zł. Dzięki usprawnieniom prac w wykańczalni, zwiększono wydajność pracy niemal trzykrotnie.

Nowe władze wojewódzkie SD

Jak już donosiliśmy w dniu 9 bm. odbył się w Poznaniu III Wojewódzki Zjazd Delegatów Stronnictwa Demokratycznego. Na Zjeździe wybrano również nowe władze Stronnictwa. W skład Prezydium Komitetu Wojew. weszli pp.: poseł mgr Wacław Jonsik (prezes), prof. Jan Sulczyński i Ignacy Niedzielski (wiceprezesi), Antoni Katarzyński (I sekretarz), Hubert Owczarzak (II sekretarz), wiceprezydent m. Poznania Franciszek Klause (skarbnik) i Alfons Sobolewski (członek Prezydium).

Zjazd pisarzy w Szczecinie

W krainie wolnej konkurencji

(Od specjalnego korespondenta API dla „Głosu”)

New York, w styczniu

Rok 1949 zapowiada możliwość poważnej obniżki produkcji w Stanach Zjednoczonych. Ostatnia wysoka produkcja w przemyśle stalowym, samochodowym, chemicznym, naftowym i innych, starała się zamaskować słabość cechującą inne gałęzie gospodarki amerykańskiej, a mianowicie przemysł tekstylny, skórzanym, meblowy, drzewny i budowlany. W niektórych z tych gałęzi przemysłu produkcja zaczęła przewyższać zapotrzebowanie i tam, gdzie dotychczas nie wydalono robotników, poważnie zmniejszono liczbę godzin pracy.

Spadek aktywności gospodarczej

uwidatnił się szczególnie w handlu detalicznym. Kupców było ostatnio znacznie mniej i wiele sklepów, szczególnie większych, stwierdziło od lipca zeszłego roku stały spadek obrotów. Innym charakterystycznym objawem stagnacji jest wzrost wartości zapasów towarowych na rynku. Z końcem września 1948 roku osiągnęły one globalną sumę 53,3 miliardów dolarów, czyli o 800 milionów dolarów więcej niż z końcem sierpnia 1948 roku i prawie o 7 miliardów dolarów więcej niż z końcem września 1947 roku. Wartość zapasów zwiększyła się znacznie szybciej niż sumy uzyskiwane ze sprzedaży. Jeżeli ta tendencja będzie trwała nadal, przyczyni się niechybnie do przyspieszenia kryzysu. Dostawy wojskowe są oczywiście uważane za jeden z sposobów likwidowania zbyt wielkich zapasów i eliminowania niebezpieczeństwa nadprodukcji — ale wątpliwe, czy zdołają ją one zatrzymać.

Niebezpieczeństwo... pokoju

Ciekawe światło na ogólną sytuację gospodarczą rzuca ostatnie sprawozdanie „National City Bank of New York”, banku kontrolowanego przez Morgana. Sprawozdanie to wykazuje znaczną wyższkę dochodów za pierwsze dziewięć miesięcy 1948 roku w porównaniu z tym samym okresem w 1947 roku. Sprawozdanie obejmuje 400 towarzystw określanych jako „po większej części przedstawicieli wielkich przedsiębiorstw przemysłowych” oraz ogra-

niczoną liczbę towarzystw górniczych, handlowych i transportowych. Za pierwsze dziewięć miesięcy 1948 roku, wspólny dochód netto tych 400 towarzystw wyniósł 2780 milionów dolarów — w porównaniu do 2122 milionów dolarów za ten sam okres w 1947 roku — zwyczajka wynosi wobec tego 31%. Nie ma najmniejszych wątpliwości, że zyski te związane były z dostawami wojennymi i wydatkami państwowymi na plan Marshalla. Jedną z agencji Wall Street odkryła ostatnio tendencję akcji, tak zwanych „wojennych” i „pokojowych”. Ta agencja doradczą, znana jako „Standard and Poor's Corporation” poinformowała swych abonentów 8 listopada roku ub., że od dwóch lat akcje wojenne mają o wiele większe tendencje wzrostowe niż „akcje pokojowe”. W chwili obecnej akcje „wojenne” stoją o 125% wyżej niż w maju 1947 roku, podczas gdy zwyczajka netto akcji „pokojowych” za ten sam czas wynosi zaledwie 5%. Można wobec tego zrozumieć, dlaczego przedstawiciele banku w amerykańskim ministerstwie spraw zagranicznych i innych urzędach państwowych tak bardzo się boją, że „pokój mógłby wybuchnąć”. Tak zwane akcje „wojenne” obejmują akcje fabryk samolotów, stali, taboru kolejowego oraz stocznie.

Monopole niszczą drobny handel

Rzeczą niezmiernie charakterystyczną dla życia gospodarczego USA jest wzrost ilości „zgonów businessów” — co oznaczać ma bankructwa, zamykanie przedsiębiorstw i wycofywanie się z przedsiębiorstw. Amerykański Departament Handlu zakończył ostatnio statystykę tych „zgonów”, która wykazuje, że zwiększyły się one z 45 000 za trzy miesiące 1946 roku, do 69 000 za trzy miesiące 1948 roku. Jednocześnie zaczęła spadać liczba nowozakładanych przedsiębiorstw. Podczas kwietnia, maja i czerwca 1948 roku zostało założonych 84 000 nowych przedsiębiorstw. Liczba ta oznaczała znaczny spadek w porównaniu z 110 000 przedsiębiorstw, założonymi w tym samym okresie w 1947 roku i 173 000 w 1946 roku. Najbardziej zwiększyła się liczba bankructw w dziedzinie handlu detalicznego. Należy przy tym pamiętać, że około 80% założonych od końca wojny nowych przedsiębiorstw stanowiły przedsiębiorstwa małe i słabe i bankructwo ich wynika niewątpliwie ze wzmocnienia monopolów, którym dostawy wojenne przyniosły kokosowe zyski.

Monopolistom powodzi się oczywiście doskonale, przejmując małe przedsiębiorstwa a wykorzystując swe grabieże, wypełniając za granicą. Prasa „wielkiego biznesu” w Stanach Zjednoczonych zaczyna obecnie stwierdzać fakt, że polityka zagraniczna Departamentu Stanu na Środkowym Wschodzie przynosi wielkie korzyści akcjonariuszom towarzystw naftowych. „Magazine of Wall Street” powołuje się na „nadzwyczajne zwiększenie dochodów towarzystw naftowych”, uwydatnione w sprawozdaniu „Standard Oil Company of California” i podkreśla, że „poważnym czynnikiem wzrostu dochodów tego koncernu było 12,5 milionów dolarów, otrzymanych w formie dywidendy od towarzystw, działających za granicą. Tego rodzaju dywidendy nie figurowały w zeszłorocznym sprawozdaniu. Poważną inwestycją w „Arabian-American Oil Company” słynne Aramco podjęte wspólnie przez „Texas Company”, „Socony-Vacuum” i „Standard Oil New Jersey” zaczynają — jak to widać — wydawać owoce”. Jednocześnie czasopismo „Business Week” zapowiada nowe, dwu-miliardowe inwestycje w polach naftowych Środkowego Wschodu, przeprowadzane przez cztery wymienione powyżej towarzystwa, oraz kilka innych amerykańskich towarzystw naftowych. Po podaniu szczegółów tych olbrzymich inwestycji, które zostaną przeprowadzone w najbliższych paru latach „Business Week” szczerze przyznaje: „Ten olbrzymi program nie jest oczywiście przeznaczony na podniesienie dobrobytu Środkowego Wschodu”.

John Stuart

J. K. W. Nr 19

STRONA 3

zjazdu, temat ze wszystkich najważniejszy

temat stosunku literatury do współczesności

temat ideowej i społecznej świadomości pisarza, związania jego twórczego warsztatu z polską klasą robotniczą.

Przyszły historyk nazwie może pierwsze cztery lata po wojnie okresem walki o realizm. Walkę tę prowadziła krytyka i publicystyka, pisma literackie i przodujący pisarze. Walka ta toczyła się z wszelkimi mitologiami lat międzywojennych, z artystycznymi i filozoficznymi prądami schyłkowej kultury mieszczańskiej, które fałszywie rzeźbiły obraz społecznego życia, bezczciły rozum, obezwładniały wolę protestu, znieprawiały wyobraźnię i uczucia.

Te cztery lata zmieniły oblicze naszej literatury. Znakomita większość pisarzy znalazła się w jednym obozie z budowniczymi socjalizmu w Polsce, potrafiła przezwyciężyć opory mieszczańskiego inteligenta, zobaczyć i ukazać nową polską rzeczywistość. Droga prowadziła często z dalekich bardzo pozycji, wrogich nieraz klasie robotniczej. Tym większą mają zasługę ci pisarze, którzy ją przeszli.

Nie powstało co prawda dotąd wielkie dzieło literackie, ukazujące wyrostanie Polski Ludowej, ale i literatura nasza jako całość potrafiła przekazać w poezji, prozie i dramacie duże fragmenty zbiorowego życia, wyróżnić, co jest żywe i nosi w sobie zarodki przyszłości od tego, co jest przez historię skazane na zagładę.

Zjazd szczeciński będzie nie tylko oceną dotychczasowego wyniku ale i ukazaniem nowych celów i zadań. Przodująca grupa naszych pisarzy postawi na miejsce walki o realizm

nowe hasło walki o realizm socjalistyczny

a więc taką literaturę, która potrafi oddać w pełni wielkość i piękność budowy socjalizmu w Polsce, ukazać nowych bohaterów w nowych konfliktach.

W okresie walki o realizm przywołaliśmy imiona wielkich mistrzów prozy: Balzaka, Stendhala i Tolstoja, stawialiśmy jako wzór najwyższe o-

siągnięcia realizmu krytycznego. W nowym okresie walki o realizm socjalistyczny musimy wzbogacić nasze doświadczenie o najlepsze wzory literatury radzieckiej, literatury zwycięskiego socjalizmu. Literatura nasza musi nie tylko przejąć z przeszłości co jest jeszcze twórcze i postępowe, ale dostrzec we współczesności kształt dnia jutrzejszego.

Literatura rozwijać się musi w walce stylów, metod i kierunków artystycznych. Nie ma mowy o próbach narzucenia pisarzom jednolitego stylu, czy metody twórczej, ale w każdej walce trzeba dostrzec jej cel. Realizm socjalistyczny staje się celem, do którego dążymy, o który będziemy się bić, staje się miarą jaką chcemy, aby oceniano nasze dzieła.

Wielka literatura była zawsze związana jak najściślej mózgiem i sercem ze współczesnością. Wyrastała z dążeń przodującej klasy społecznej, wyrażała jej doświadczenia i uczucia, jej miłość, entuzjazm i nienawiść.

Nad pogłębieniem świadomości ideowej i społecznej pisarzy będzie rządził zjazd szczeciński. Nad poszerzeniem i wzbogaceniem ich politycznego doświadczenia, nad wzbudzeniem prawdziwego entuzjazmu i miłości do wszystkiego, co w dzisiejszej Polsce jest socjalizmem, buduje socjalizm i o socjalizm walczą, nad dopomożeniem pisarzom w ich trudnej drodze do literatury, która będzie godna naszych najlepszych tradycji, która będzie godna naszej twardej, ale wielkiej epoki.

W Szczecinie rozpoczyna swoje obrady parlament polskich pisarzy.

Jan Kott

Kochani Rodzice!

NARESZCIE MAM PRAWDZIwego

„PRZYJACIELA”

TYGODNIK ILUSTROWANY DLA STARSZYCH DZIECI

d359

Co to jest współzawodnictwo pracy?

Po żywiolowym zrywie czynu kongresowego i przekroczeniach planu gospodarczego na 1948 r. zdawało się, że wszyscy rozumieją, czym jest dla całego kraju i społeczeństwa współzawodnictwo pracy i jak doniosłe są jego wyniki. Określenie min. Minca, zawarte w jednym zdaniu: „Trudno przecenić olbrzymie znaczenie tego zjawiska”, daje pojęcie o ogromie tego ruchu, nie brak i teraz jeszcze ludzi, którzy nie zdają sobie sprawy z istoty współzawodnictwa pracy i nie zawsze je rozumieją.

Współzawodnictwo pracy zapoczątkował w Polsce nikomu nieznaną, a potem sławną i dotąd niezapomnianą górnikiem-piemcem Petrowskim. Słaby początkowo pomyślnie stopniowo rozpałał ambicję coraz większych szeregów ludzi. Teraz współzawodnictwo jest już potężnym ruchem, szerzącym się jak pożar.

Dlaczego współzawodnictwo przybrało takie rozmiary, dlaczego objęło ono nie tylko pojedynczych współzawodników, a wciągnęło już w swoją orbitę całe brygady i zespoły, nawet całe zespoły i zjednoczenia?

Równy start w równych warunkach

Większość robotników szybko pojęła jego znaczenie. Zrozumiała, że wkładając w pracę większy entuzjazm, wzmagając jej wydajność, wytwarza nowe, dodatkowe dobro, przynoszące zysk nie eksploatującemu robotnika kapitaliście, lecz własnemu społeczeństwu i państwu, że w ten sposób toruje drogę do ustroju sprawiedliwości społecznej.

Drugim czynnikiem pobudzającym była pewność, że dzięki współzawodnictwu pracy współzawodniczący robotnik więcej zarobi, że zarobek ten wzrasta wprost proporcjonalnie do wydajności pracy i że prócz korzyści materialnej — wyczyni przyniosła wyróżnienie, awans społeczny, bowiem praca stała się czynnikiem, który dyktuje szacunek współobywateli.

W czym kryje się istota współzawodnictwa?

W szlachetnej, ambitnej walce o pierwszeństwo, o przodownictwo w pracy — bez względu na to, czy biorą udział w rywalizacji towarzysze ze stojących obok warsztatów, czy całe oddziały, kopalnie i fabryki. W walce tej powinien obowiązywać przeciwników równy start. Znajduje on wyraz w jednakowych dla współzawodniczących normach wydajności i równorzędnych warunków pracy. Praktyka współzawodnictwa wykazała, że wielką również rolę odgrywa prawidłowo-

we i wszechstronne planowanie. Bez jednolitych, słusznych norm we współzawodnictwie jednostkowym i bez planów produkcyjnych — dla poszczególnych grup, oddziałów i całego zakładu współzawodnictwo pracy nie może prawdziwo działać, ani się rozwijać.

Nie „móc” lecz umieć!

Współzawodnictwo nie polega na tym, aby osiągnąć lepsze, wyższe wyniki, powiększając liczbę godzin pracy. Przeczyło by to samej zasadzie. Chodzi bowiem o to, żeby po równym „wyjściu ze startu”, dzięki wrodzonej inteligencji, doświadczeniu, własnej, lepszej orientacji i zręczności, czy wreszcie specjalnym zdolnościom, tak umieć zorganizować pracę, tak dobrać i przygotować narzędzia, czy maszynę i tak we właściwej chwili zastosować wysiłek, by praca w tym samym, co i dla innych, okresie czasu była dużo wydajniejsza, dała lepsze wyniki, czyli wyższą ilość i jakość produkcji.

Takie umiejętności, jak mówią po warszawsku, „sprytne” zorganizowanie pracy, „wczucie się” w jej specjalne warunki jakby zespolenie się z nią — dardza w sumie z ambicją i wytrwałością imponujące rezultaty i dyplom przodownictwa. Winny się one również stać wzorem do naśladowania dla innych pracowników, winny być — i stają się — źródłem udoskonalenia technicznych, wskazaniem właściwego sposobu zorganizowania i racjonalizacji pracy.

Trzeba rozpowszechniać doświadczenie przodownika

Kierownicy zakładów, inżynierowie i technicy winni pomóc przodownikom pracy w rozpowszechnianiu ich osiągnięć, rozprzestrzenianiu ich na wszystkie działy zakładu, a przy wybitnych osiągnięciach — nawet na całą gałąź produkcji. Powinien być zorganizowany stały instruktaż i wykłady przez przodowników, a przodujące zespoły winno się

przerzucać na pewien czas do innych, pozostających w tyle, zakładów, w celu pracy pokazowej.

Zostało to zresztą wprowadzone w życie. Pamiętamy jak znani przodownicy pracy, górnicy — Zieliński i Bugdoł, przejechali już jako inspektorzy współzawodnictwa na kopalnię węgla „Gliwice”. Przyjęci ironicznymi uśmieškami, szybko potrafili przekonać niedowiarków, że są bohaterami nie tylko własnego podwórka kopalni „Makoszywy”. Zakasali rękawy, zeszli na chodnik, dobrze „obstrzelili” i... od razu wykonalili kilkaset procent normy wydobywania węgla, lepiej zorganizowawszy pracę. Pokazali, że trzeba tylko chcieć, a przede wszystkim — umieć...

Jak się ocenia rezultaty!

Z gruntu fałszywe pojęcie, że współzawodnictwo pracy ma na celu tylko pogoń za ilością produkcji i zaniebucie z tego powodu jej jakości, została obalona rezultatami czynu kongresowego, który dając dodatkową produkcję przemysłową, wartości około 6 miliardów złotych, podniósł jednocześnie jakość. Np. w hutnictwie, w produkcji blachy białej udział I. gatunku wzrósł z 2,2 proc. (wrzesień 1948 r.) do 6,5 procent (listopad 1948 r.), a II. gatunku — z 22 procent do 39,4 procent. Produkcja koksu również wykazała w tym czasie poprawę jakości, gdyż twardość jej wzrosła o 12 procent, podczas gdy ścieralność obniżyła się o 10 procent.

Techniczne współzawodnictwo pracy prowadzone jest i punktowane przez komitety współzawodnictwa, w których skład wchodzi w zakładach pracy przedstawiciele partii, zady zakładowej, administracji i robotników. One ustalają regulamin, obliczają punkty dodatnie i ujemne, stosując — jako podstawę — warunek wykonania planu (50 punktów), a za każdy procent przekroczenia dodają 5 punktów. Odejmują punkty za nadmierne zużycie surowca, za produkowanie „szmelcu”, za niestawienie i spóźnienie się do pracy itp.

Współzawodnictwo przynosi społeczeństwu olbrzymie korzyści i wzmagając dobrobyt, uczy socjalistycznego podejścia do pracy, staje się punktem wyjścia ulepszeń technicznych, wzrostu produkcji, a więc i wzrostu realnych zarobków i drogi do dobrobytu.

POZNAN
TEATRY

WIELKI — godz. 19 „Madame Butterfly” Puccini’ego.
POLSKI: o godz. 19 — „Przemysław II” Brandstaettera.
NOWY — godz. 19.30 „Lato w Nohant”.
KOMEDIA MUZYCZNA: o godz. 20 — „Stomkowy kapelus”.
AKTORA I LALKI — o godz. 18 „Piast”.
KAMERALNY ZESPÓŁ AMATORSKI TPZ — godz. 19.30 „Poglądy panny Jadzi”.

KINA

Apollo — „Dzwonnik z Notre Dame” — godz. 15, 17.30 i 20; Baityk — „Guramiszwili” — godz. 16, 18, 20; Muza — „Dragonwynek” — godz. 16, 18, 20; Rialto — „Przygoda na wakacjach” — g. 16.30 18.30, 20.30; Warta — „Znak Zorro” — g. 16.30, 18.30, 20.30. Kino Aktualności nr 3 — godz. 11, 12, 13 i 14.

OSTRÓW

Oddział Redakcji i Administracji: Ostrów ul. Wolności 20, m. 3, tel. 422.

Rocznica oswobodzenia miasta spod jarzma hitlerowskiego przypada w przyszłą niedzielę 23 bm. W związku z tym Prezydent Miasta apeluje do mieszkańców o flagowanie swoich domów w dniach 22 i 23 stycznia br.

Repertuar kin: „Piast” oraz „Stońce” grają komedie muzyczne produkcji amerykańskiej pt. „Siostra lokajka”.

Sprawy mieszkaniowe. Prezydent Miasta podaje do wiadomości, że w sprawach mieszkaniowych przyjmuje jedynie raz w tygodniu tj. w każdy czwartek od godziny 10 do 14.

Spoleczna Komisja dla spraw zwalczania chorób wenerycznych została zorganizowana w Ostrowie w ubiegłą sobotę. Do zadań komisji należy będzie uświadamianie społeczeństwa o zbagnych skutkach chorób wenerycznych, zwalczanie nierządu itp. W ciągu ubiegłego roku zanotowano w Ostrowie około 100 wypadków zachorowań na choroby weneryczne.

T. P. Z. dziękuje p. Jakubowi Jasieczkowi, mistrzowi malarskiemu w Ostrowie (ul. Kościuszki 16), za bezinteresowną pracę przy remoncie kasyna oficerskiego i podoficerskiego.

Nowe ceny. Powiatowa Komisja Cennikowa ogłasza, że ceny maksymalne na artykuły żywnościowe, obowiązujące w pierwszej połowie stycznia, obowiązują nadal aż do odwołania względnie ogłoszenia nowych cen. Zmiana nastąpiła w cenie piwa i serów tyłkowych. Piwo beczkowe produkcji państwowej w sprzedaży przy spożyciu na miejscu w zakładach gastronomicznych kosztuje: jasne lekkie 0,3 litra — 24 zł, słodowe 0,3 litra — 27 zł, ser tyłkowy topiony wagi netto 1 kg kosztuje w hurcie — 293 zł, w detalu 350 zł.

Złamał obojczyk. Uczeń szkoły podstawowej Piłciennik, zam. w Tarchalchach zdążający po lekcjach do domu w ubiegły piątek upadł tak nieszczęśliwie na śliskiej drodze, że złamał obojczyk.

Tenis stołowy. W dniu 12 bm. sekcja Tenisa Stołowego Z. K. S. „Budowlani” rozegrała w Ostrowie z Z. K. I. rewanżowe spotkanie towarzyskie. Wynik spotkania 1:8 dla ZZK.

W tym samym dniu odbyło się spotkanie rewanżowe pomiędzy ZKS „Budowlani” II i ZZK II. Wynik spotkania dla „Budowlanych” 5:4.

Odpowiadamy Czytelnikom

Września ul. Poznańska 12. Po 24 godzinach następuje obfity wyciek surowiczo-ropony, który jest bardzo przykry i nawet bolesny. Należy bezwzględnie leczyć się u lekarza lub w przychodni gdyż może to być również zachorzenie kataralne lub inne, wymagające tak leczenia fachowego.

Dr Jan Theobald

Wieś Runo przoduje

Wieś Rudno w powiecie tczewskim, w ostatnim etapie współzawodnictwa pracy na wsi, zdobyła pierwszą nagrodę na terenie woj. gdańskiego za wykonanie obsewu, likwidację ugorów i akcję socjalną.

Rudno jest wzorową wsią samopomocową z doskonale pracującą spółdzielnią, ośrodkiem maszynowym i szkołą rolniczą. Rudno osiągnęło swoje zawdzięcza w dużej mierze młodzieży ZMP, która sama zelektryfikowała wieś i obecnie uruchomiła w pałacu b. niemieckiego obszarnika wzorowy Dom Kultury, Ośrodek Zdrowia i Dom Starców. W dowód uznania wieś Rudno otrzymała od Ministerstwa Rolnictwa bibliotekę rolniczą.

Z zagadnień kulturalnych Ostrowa (II)

Odrabiamy zaniedbania

Gruntowny remont sali teatralnej Ostrowa pochłonął z kasy miejskiej półtora miliona złotych. Dziś „świętynia sztuki”, mogąca pomieścić blisko tysiąc osób służy częściej na urządzenie akademii i zebrań niż właściwym przedstawieniom. Z oddalonego o 24 km Kalisza co 2-tygodniowym gościem niemal jest tamtejszy zespół teatralny, który dał szereg przedstawień głównie o charakterze lekkim; zaglądają również i inne zespoły z Poznania i Gorzowa — wszystko to jednak nie pokrywa bynajmniej zapotrzebowania szerokich rzesz, przepelniających zwykle widownie. Był okres, kiedy zespół kaliski wystąpił równocześnie niemal z bajką dla dzieci — „Kopciuszkiem” z „Panią przezezwą” na przedstawieniu wieczornym, a dnia następnego na specjalnym poranku. Co najmniej jednorazowy występ w tygodniu Teatru Kaliskiego byłby tu bardzo pożądanym.

Istnieje na terenie Ostrowa amatorski zespół „Koła Miłośników Sceny”, który wystawił ostatnio komedie pt. „Co on robi w nocy”. Doceniając znaczenie dowcipu w życiu potocznym, Koło to powinno większą wagę zwrócić na repertuar poważniejszy, którego w naszej literaturze dramatycznej nie brak. Do angażowanie fachowych sił instruktorów byłoby tu również bardzo wskazane. Wreszcie winno się bardziej wykorzystywać na scenie teatralnej miejscowe zespoły wokalne i muzyczne, co zdopingowało by znacznie wykonawców, jak i zwerbowało nowych kandy-

KROTOSZYN

Wiejska Stacja PCK w Wielosiu. W ub. niedzielę pełnomocnik Polskiego Czerwonego Krzyża w Koźminie p. Stęszewska dokonała otwarcia drugiej stacji Wiejskiej PCK w Wielosiu. Jest ona po stacji Wiejskiej w Borzęcicach drugą czołową Ośrodka Zdrowia w Koźminie.

Przy szczerze wypełnionej sali szkolnej wysłuchano dwóch aktualnych referatów, wygłoszonych przez dra Baka i mgr. Sękowskiego z Koźmina.

Kierownictwo tych stacji z pomocą już wyszkolonych przodowników zdrowia PCK starać się będzie o zaszczerpie higieny i zapobieganie chorobom oraz udzielenie pomocy w nagłych wypadkach. Przed przodownikami zdrowia leży duże pole do działania. Praca ta niewątpliwie przyczyni się do podniesienia zdrowotności wsi. (fk)

ŚRODA

Wystawa Prehistoryczna. W sali Domu Społecznego w Środzie została otwarta Objazdowa Wystawa Prehistoryczna, która w Środzie bawiła 4 dni. Wystawę zwiedziło 2.150 osób oraz wszystkie szkoły z całego powiatu. Wystawa zapoznała zwiedzających z eksponatami epoki brązowej, żelaznej z II, III i IV wieku po Chrystusie.

Kurs pszczelarski. Ażeby zapobiec chorobom pszczelim, które niszczą całe pasieki. Zrzeszenie Pszczelarzy przy Powiatowym Związku Samopomocy Chlopskiej urządziło w dn. 16 i 17 stycznia 1949 r. kurs pszczelarski dla swoich członków.

datów. Dobrze rozwijająca się miejscowa Szkoła Muzyczna założona w roku 1947 przez p. Leona Kaczmarską i licząca dziś 200 słuchaczy — daje najlepszy temu przyczynek.

W Ostrowie mamy kilka niezłych zespołów orkiestralnych: wojskowy, Straży Pożarnej, a zwłaszcza dwie orkiestry kolejowe (dęto-smyczkowe) i 40-osobową orkiestrę szkolną (Gimn. i Liceum Kupieckiego) pod batutą kplm. Zielezińskiego. Nie mniejszą chlubą Ostrowa są i chóry: A-klasowy chór męski „Echo” pod dyr. prof. Kowalskiego, „ECHO” pod dyr. prof. Kowalskiego, w skład którego wchodzi 65 procent kolejarzy, chór ścieśle kolejowy „Hasło” pod dyr. Wiktora Gurbisza (około 40 śpiewaków) oraz chóry kościelne. Chór „Echo” wystąpi 6 marca w Poznaniu oraz w ramach uroczystości chopinowskich w Żelazowej Woli.

Orkiestry jak i chóry winny zharmonizować ewe wysiłki wokół popularyzacji muzyki i pieśni a nie ograniczać się tylko do sporadycznych występów w ciągu roku i uczestnictwa w okolicznościowych akademiach. Powinny one znaleźć u czynników miarodajnych jak najdalej idące poparcie.

Już w październiku ubiegłego roku uruchomiono przy ul. Wolności publiczną Miejską Czytelnię Czasopism, w której frekwencja coraz bardziej wzrasta. W ostatnią niedzielę nastąpiło uroczyste otwarcie Biblioteki Miejskiej, która liczy na początek 980 tomów a w ciągu roku bieżącego ma wzrosnąć — według oficjalnych zapewnień — do 4 tysięcy. W roku ubiegłym z budżetu miejskiego prelimitowano na Bibliotekę 900 tys. zł, w tym 50 tysięcy z dotacji państwowych. W roku bieżącym przewiduje się dalsze 930 tys. zł z budżetu miejskiego oraz z dotacji skarbowych 900 tys. zł. Na cele oświatowo-kulturalne znajdują się niewątpliwie w miarę możliwości i poważniejsze subwen-

OSTRZESZÓW

Rewia harcerska. Harcerze i harcerki Hufca Z. H. P. w Ostrowskiej urządzili w sobotę dnia 15 bm. doroczną rewie harcerską. Na program złożony był deklamacje, inscenizacje utworów literackich, tańce, śpiewy i muzyka. Rewie zakończono jednoaktową humoreską pt. „Pośel czy kominarż”. Konferansjerkę prowadził: M. Czajkowski i H. Więcek. Całość stanowiła miłą rozrywkę kulturalną. Publiczność wypełniająca po brzegi salę hucznie oklaskiwała młody zespół amatorski. Na ogólne życzenie rewia zostanie w najbliższych dniach powtórzona.

Nowy zarząd Związku b. Więźniów Politycznych. W niedzielę dnia 16 bm. odbyło się walne roczne zebranie ostrzeszowskiego Koła P. Z. W. P. Delegat Zarządu Głównego p. Fr. Kalowy w swym referacie ideologicznym przypomniał o czujności, jaką należy zachować w dobie obecnej wobec kłonań przeciw państwu demokracji ludowej. Po referacie, sprawozdaniach i dyskusji wybrano nowy zarząd w składzie następującym: Prezes — p. Korinth Paweł, I wiceprezes — p. Michlik Józef, II wiceprezes — p. Kinastowski Roch, sekretarz — p. Pacanowski Janusz, skarbnik — p. Makieła Teodor, zast. sekret. — p. Kaszubiak Marian, zast. skarbnika — p. Woryma Jan.

Po zawiadomieniu zebranych o połączeniu ze Związkiem Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację zebranie zakończono odpiewaniem „Roty” (zk)

Rozkład jazdy Leszno — Wolsztyn n. leżało by dostosować do potrzeb świata pracy

Z Wilkowic, Krzycka, Włoszakowic, Bukowca Górnego i innych wiosek wielu robotników dojeżdża do warsztatów pracy w Lesznie. Przyjazd kolejki do Leszna jest dogodny, lecz powrót do domu jest niemożliwy. Robotnicy kończą pracę o godz. 16 lub 18, a pociąg odchodzi w kierunku Wolsztyna dopiero o godz. 22.30. Świat pracy zwraca się więc do Dyrekcji PKP o zmianę rozkładu jazdy na linii Leszno — Wolsztyn i dostosowanie go do potrzeb maszyn robotniczej.

Domy odzieżowe na Wybrzeżu

Na Wybrzeżu otwarte zostaną domy odzieżowe, w których świat pracy będzie mógł nabywać gotowe ubrania, okrycia oraz bieliznę i konfekcje.

W Gdańsku przystąpiono do organizacji hurtowni przemysłu odzieżowego, zaś w Gdańsku — Wrzeszczu, Gdyni i Sopocie — domów odzieżowych. W domach tych, prócz sprzedaży na wielką skalę gotowych ubrań, organizuje się działy przeróbek, gdzie można będzie dopasować zakupioną odzież.

3 ludowe zespoły sportowe w pow. leszczyńskim

W przeciwieństwie do miast, na wsi na ogół brak większego zainteresowania sportem. Toteż z dużym zadowoleniem możemy stwierdzić, że w pow. leszczyńskim powstały jesienią ub. roku 3 ludowe zespoły sportowe, zrzeszające łącznie 80 członków spośród młodzieży. Jakkolwiek zespoły były mało żywotne, to jednakże zorganizowały jesienią dwie imprezy sportowe na większą skalę, a mianowicie biegi narodowe i marsze jesienne.

Małą żywotność wspomnianych zespołów tłumaczyć należy brakiem odpowiednich pomieszczeń i sprzętu sportowego. (bg)

GOSTYŃ

Otwarcie biblioteki miejskiej. W ramach uroczystości uruchomienia bibliotek publicznych dokonano i w Gostyniu otwarcia biblioteki miejskiej, mieszczącej się w ratuszu. W tym celu zgromadziło się w niedzielę grono zaproszonych gości w sali posiedzeń. W słowie wstępnym p. burmistrz Penkalski zobrazował ogrom wysiłku, jakiego dokonało Państwo dla podniesienia kultury Narodu, tworząc sieć publicznych bibliotek, i zapewnił, że miasto swoją bibliotekę otoczy serdeczną opieką. Po deklamacjach i odśpiewaniu kilka pieśni przez dzieci Publ. Szkoły nr 1, składali życzenia w imieniu Powiatowej i Miejskiej Rady Narodowej p. dyr. Szymański, a w imieniu „Czytelnika” i Tow. Kultury i Sztuki pan dyr. Stachowski.

Tak lokal jak i jego urządzenie wywarły na zwiedzających bardzo dodatnie wrażenie. Biblioteka jest otwarta codziennie od godz. 14—16-tej i cieszy się już dużą frekwencją.

„Miasto w dolinie” sztuka w dwóch aktach J. B. Priestley’a na scenie Teatru Miejskiego w Gnieźnie

Jeśli można stworzyć wizję lepszego, doskonalszego i sprawliwszego świata, jeśli można zasugerować widzą wiarę w postęp i sprawliwość społeczną, to utwór Priestley’a „Miasto w dolinie” spełnia to zadanie. Sztuka nie pokazuje „ad oculos” tego, co nazywamy doskonałością, lecz ogranicza się do sprawozdań ludzi z różnych środowisk i klas społecznych, którzy osobiście zwiedzieli to miasto, gdzie nie ma gield, banków, dywidend, kapitalistów, kombinatorów, oszustów i nierobów, żyjących z wyzysku.

I słuchając uważnie tych sprawozdań nabieramy od razu sympatii do entuzjastów — idealistów lepszego świata a z politowaniem patrzymy na wsteczników w rodzaju lorda Godney, lady Loxfield czy kapitalisty — wyzyskiwacza Gudwortha, którzy nienawidzą wszelkiego postępu i sprawliwości społecznej. Bo ta nowa sprawliwość nie daje im możliwości próżnowania, życia nad stan kosztem drugich, lecz nakazuje pracować dla dobra społeczności.

Natomiast innego typu ludzie w rodzaju maszynisty okrętowego Dinmore’a urzędnika bankowego, Strittona, kelnerki Alice Foster i kucharki Batley, — którzy marzyli o lepszym świecie, a spotykali ich dotychczas same rozczarowania, — odnoszą się najpierw z rezerwą do doskonałego „Miasta w dolinie”, a po zwiędzeniu go i zapoznaniu się z życiem tamtejszych ludzi, stają się jego entuzjastami. Przejawia się to choćby w takim powiedzeniu Alice: „Dla mnie to był najlepszy dzień w życiu. — Czulał wokoło szczęśliwych ludzi i byłem z nimi szczęśliwa”. A zwracając się do sir Godney’a dodaje: „Dla mnie pan jest czymś martwym, co wpycha się trocinami i stawia pod kołosem” — Martwemu, zmuszającemu światu przeszłości przeciwstawia się sprawliwy, postępowy świat przyszłości, pełen wzajemnej miłości i radości

STRONA 4 Nr 19 ABC

ich zajęciach zawodowych mają czas na próby, że mają siły, aby po całym okręgu (w objazdach) roznieść kulturę teatralną. Na czołku zespołu grającego „Miasto w dolinie” wysunął się bezsprzecznie Antoni Chęciński. W jego wykonaniu postać głównego bohatera sztuki (Joe Dinmore’a) nabrała pełnego wyrazu. Bardzo dobre wczucie się w rolę, swoboda poruszania się na scenie, doskonała mimika i gestykulacja stawiają przed tym aktorem-amatorem duże możliwości. Sekundowała mu dzielnie Maria Mikołajczakowa w roli Alice. Ta para wzbudziła sympatię, nie tylko charakterem swoich ról, ale również jakimś, wrodzonym chyba obydwóm ze sceną. Zwracała również uwagę Maria Zarembianka w roli Batley, przede wszystkim swobodnym zachowaniem się na scenie. Doskonale postawił rolę lorda Godney’a Marian Golembowski, natomiast Bolesław Nowak w roli Malcolma Strittona nie był przekonujący. Pamiętajmy go z dramatu „Rozdroże miłości” i z „Fircyka w zalotach”, gdzie był znacznie lepszy. Rola obecna widocznie mu nie odpowiadała. Reszta zespołu dostosowała się do całości, co jest niewątpliwie zasługą reżyserki Haliny Sokolowskiej-Łuszczewskiej. Oczywiście uwzględniamy tu fakt, że niektórzy osoby wzięliśmy na deskach po raz pierwszy. A to również wiele tłumaczy. Dekoracje Wacława Patyka — dobre.

Reasumując możemy powiedzieć, że sztuka Priestley’a w tej odsłonie jest warta zobaczenia. Ażeby jednak dokładnie zrozumieć myśl przewodnią autora trzeba z uwagą śledzić całą akcję. Odnosi się to do publiczności gnieźnieńskiej. K. J.



Ks. Mieczysław Buławski

asesor I. dekanatu i długoletni proboszcz w Kosztowie, pow. Wyrzysk odznaczony Medalem Niepodległości

zmarł w Bogu po dłuższej, z cierpliwością znoszanej chorobie dnia 18 stycznia 1949 r. w wieku lat 63.

Nabożeństwo żałobne i pogrzeb odbędzie w Kosztowie w sobotę, dnia 22 stycznia br. o godz. 10. Konfratrów proszę o memento.

Ks. I. Geldner
dziekan dekanatu nakielskiego
w imieniu kondekanalnych
oraz
Rada Parafialna

1906

WROCLAWSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU ODZIEŻOWEGO

WROCLAW, MIKOŁAJA 8/10

zakupią

1 silnik samochodowy

marki „OPEL” Typ nr 18

6-cio cylindrowy - dolnozaworowy

Rok budowy 1936 1b-176

Wolne posady

Woźnica do rozwożenia piwa, z praktyką, na dobrych warunkach. Zgłoszenia: Magazynowa 1a, Hurtownia Szkła, p-661

Księgowy (a) rutynowany bilansista na księgowość przebiegłą potrzebny zaraz, PCH, Hurtownia Spożywczo-Przemysłowa Kolo, pl. Wolności 12, 1b-153

Szwajcar na gospodarstwo pod Poznaniem potrzebny zaraz. Możliwość osiedlenia się na własnej działce budowlanej. Czubkowa, Libelta 10, tel. 21-74, p-739

Potrzeba piętnastu ordynariuszy z posykanami od 1. IV. 49 r. lub wcześniej dla Zespołu Dziełkowo, pow., poczta Wąciż, woj. szczecińskiego. 1a-188

Słuszar maszynowy potrzebny. „Sortima”, Chlebowa 14, p-769

Pracownica domowa potrzebna zaraz. M. Sobaniak, Focha 96, m. 5. 1945

Uczniwa, dochodząca pomocy domowa. Zgłoszenia: godz. 5 do 6, ul. M. Focha 95, m. 6. F182

Pomoc domowa do wszelkich prac z dobrym gotowaniem, czysta, rzetelna, samodzielna, potrzebna. Ogrodowa 20, m. 4. c-255

Pomoc domowa z gotowaniem potrzebna zaraz. Zgłoszenia: Kiosk Roosevelt (narożnik Mostu Uniwersyteckiego, c-322

Pracownica chemiczna potrzebna fachowa. Oferty z odpisami świadectw „PAR”, Ratajczaka 7, pod 1.601. p-808

„Polska Wiklina”

Przedsiębiorstwa Państw. przyjmie natychmiast

Inżyniera

lub
technika budowl.

z uprawnieniami na stanowisko kierownika referatu inwestycyjnego,

wykwalifikowaną siłę biurową

z praktyką administracyjną.

Zgłoszenia z życiorysem kierować do Wydziału Personalnego, Poznań, Woźna, 12, II ptr. 1b-185

Najciekawsze audycje radiowe na sobotę, 22. I. 49

8.30 „Stare i nowe”, powieść Lucjana Rudnickiego, 9.15 Audycja Związku Nauczycielstwa Polskiego, 9.30 Wiecznica radiowa; 12.20 Utwory skrzypcowe w wyk. Jana Wawrzyńskiego; 12.45 Audycja dla w. 13.00 Muzyka poważna: 13.50 Audycja „Służby Polsce”; 14.00 Młode talenty literackie — wiersze Edmunda Rabowicza i Witolda Degleria, słowo wstępne Elżbiety Libiszowskiej; 14.20 Kurier radiowy dla nauczycieli — „Prowanie w powietrzu” w opr. Henryka Moese; 14.30 Muzyka polska i radziecka; 15.10 Z cyklu „Wiedza o morzu”, pogadanka Jana Staszewskiego pt. „Fala stojąca na Bałtyku”; 15.20 Lokalne wiadomości sportowe; 15.30 „Historia dziadka do orzechów” — audycja słowno-muzyczna dla dzieci; 16.30 „Harcerstwo idzie naprzód” — raportaż dla młodzieży; 16.45 „Przy sobocie po robocie”; 17.45 Audycja Komisji Centralnej Związków Zawodowych; 18.00 Lekcja języka rosyjskiego; 18.15 „Melodie taneczne”; 18.45 Audycja Świąteczna; 19.00 „O dziele Michała Szostakowicza” — montaż literacki; 19.30 Mozart — Trio B-dur nr 2; 20.50 Pogadanka; 21.00 Koncert Krakowskiej Orkiestry P. R.; 21.45 „Zaczęło się 22 stycznia” — audycja poetycka; 22.00 „Karnawał Robotniczy” dla pracowników Polskiego Radia; 23.10 Dalszy ciąg „Karnawału Robotniczego”.

Redaktor naczelny: Jan Zagierski. Adres redakcji: Poznań, ul. Działczyńskiego 10 — Telefon 502-32 — 502-34. Biuro Ogłoszeń: Poznań, ul. Wyspiańskiego 10, I ptr. Tel. 64-75 i 62-70 (wewnętrzny 5), Konto PKO Poznań V-4499

Administracja (prenumerata): Poznań ul. Marsz. Focha 16, tel. 69-72, Konto PKO Poznań V-4499

W sprawach ogłoszeniowych należy się zwracać tylko do Biura Ogłoszeń zaś w sprawie prenumeraty do Administracji.

Wydawca: Spółdzielnia Wydawniczo-Oświatowa „Czytelnik”

Filozofa w Drukarni P. P. Z. G. Poznań-Północ

K-54356

Wydawca: Spółdzielnia Wydawniczo-Oświatowa „Czytelnik”

Redaktor naczelny: Jan Zagierski. Adres redakcji: Poznań, ul. Działczyńskiego 10 — Telefon 502-32 — 502-34.

Biuro Ogłoszeń: Poznań, ul. Wyspiańskiego 10, I ptr. Tel. 64-75 i 62-70 (wewnętrzny 5), Konto PKO Poznań V-4499

Administracja (prenumerata): Poznań ul. Marsz. Focha 16, tel. 69-72, Konto PKO Poznań V-4499

W sprawach ogłoszeniowych należy się zwracać tylko do Biura Ogłoszeń zaś w sprawie prenumeraty do Administracji.

Filozofa w Drukarni P. P. Z. G. Poznań-Północ

K-54356

Dnia 18 stycznia 1949 r. zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz ojciec, teść, dziadek i pradiadek śp.

Tomasz Nowicki

przeżywszy lat 81.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 21 bm., o godz. 10.30 z kaplicy emmentarza na Górczynie.

W smutku pogażeni
żona i rodzina

Poznań, ul. Kolejowa 41.

Zakład Pogrzebowy „Cereemonia”, ul. Towarowa 25. Tel. 40-63

1946

W dniu 17. 1. 1949 roku między godz. 19.30 — 20 w tramwaju linii nr 7, wzgl. 9 zagubiono teczkę brązową skórzaną z bardzo ważnymi dokumentami. Uczciwego znalazcę uprasza się o zwrot dokumentów za wynagrodzeniem pod adres: Poznań, Podolska 17/17 m. 2, godz. 18.00 — 20.00. 1b-184

Aksamitną, gładką cerę i świeży wygląd zapewni KREM MATOWY i PUDER „KWIAT BIAŁEJ ROŻY” ŻĄDAĆ WSZĘDZIE 1b-156 ŻĄDAĆ WŁÓDZIE

SZTANDARY

PARAMENTA KOŚCIELNE

wykonywane fachowo i solidnie firma

IRENA SZALOWA 1a-172

Poznań — Telefon 12-54

ul. Ratajczaka 11a

Wynajmę

mieszkanie 3 1/2 pokojowe, komfortowe z łazienką, za zwrotem kosztów remontu.

Oferty Głos Wielkopolski nr 1a-179.

OGŁOSZENIA DROBNE

Biurowo Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 6—19-tej, w soboty od 8—17-tej w Poznaniu przy ul. Wyspiańskiego 10 I piętro. — Tel. 64-75 i 62-70 (wewn. 5). — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada

Potrzebna pomoc do dziecka natychmiast. — Adres wskaże Głos Włp., nr 1943.

Ekspedient — ekspedientka z branży papierniczej do większego przedsiębiorstwa w Poznaniu potrzebny natychmiast. Oferty nr 3974. Czytelnik, Daszyskiego 48. k83

Parcela!!! 2-morgowa, ziemia sadowniczo-ogrodnicza, Winjary (tramwaju, autobusie). MORG 250 tysięcy. Sprzedaż „Union”, Rzeczypospolitej 4. 1736

Maszyny do pisania, liczenia, księgujące, powielacze — remontuje, wymienia, zakupuje na części firma W. Chranowski, Warsztaty Maszyn Biurowych, Poznań, pl. Wolności 2, tel. 28-65. p-642

Samochód osobowy Opel P-4 kompletnie wyremontowany, nowo lakierowany, nowe wybiście, korzystnie do sprzedania. Zgłoszenia: „Promień”, Grochowska 5. Tel. 96-52. p-611

Samochód osobowy Opel P-4 kompletnie wyremontowany, nowo lakierowany, nowe wybiście, korzystnie do sprzedania. Zgłoszenia: „Promień”, Grochowska 5. Tel. 96-52. p-611

Samochód osobowy Opel P-4 kompletnie wyremontowany, nowo lakierowany, nowe wybiście, korzystnie do sprzedania. Zgłoszenia: „Promień”, Grochowska 5. Tel. 96-52. p-611

Samochód osobowy Opel P-4 kompletnie wyremontowany, nowo lakierowany, nowe wybiście, korzystnie do sprzedania. Zgłoszenia: „Promień”, Grochowska 5. Tel. 96-52. p-611

Samochód osobowy Opel P-4 kompletnie wyremontowany, nowo lakierowany, nowe wybiście, korzystnie do sprzedania. Zgłoszenia: „Promień”, Grochowska 5. Tel. 96-52. p-611

Samochód osobowy Opel P-4 kompletnie wyremontowany, nowo lakierowany, nowe wybiście, korzystnie do sprzedania. Zgłoszenia: „Promień”, Grochowska 5. Tel. 96-52. p-611

Samochód osobowy Opel P-4 kompletnie wyremontowany, nowo lakierowany, nowe wybiście, korzystnie do sprzedania. Zgłoszenia: „Promień”, Grochowska 5. Tel. 96-52. p-611

Samochód osobowy Opel P-4 kompletnie wyremontowany, nowo lakierowany, nowe wybiście, korzystnie do sprzedania. Zgłoszenia: „Promień”, Grochowska 5. Tel. 96-52. p-611

Samochód osobowy Opel P-4 kompletnie wyremontowany, nowo lakierowany, nowe wybiście, korzystnie do sprzedania. Zgłoszenia: „Promień”, Grochowska 5. Tel. 96-52. p-611

Samochód osobowy Opel P-4 kompletnie wyremontowany, nowo lakierowany, nowe wybiście, korzystnie do sprzedania. Zgłoszenia: „Promień”, Grochowska 5. Tel. 96-52. p-611

Samochód osobowy Opel P-4 kompletnie wyremontowany, nowo lakierowany, nowe wybiście, korzystnie do sprzedania. Zgłoszenia: „Promień”, Grochowska 5. Tel. 96-52. p-611

Samochód osobowy Opel P-4 kompletnie wyremontowany, nowo lakierowany, nowe wybiście, korzystnie do sprzedania. Zgłoszenia: „Promień”, Grochowska 5. Tel. 96-52. p-611

Samochód osobowy Opel P-4 kompletnie wyremontowany, nowo lakierowany, nowe wybiście, korzystnie do sprzedania. Zgłoszenia: „Promień”, Grochowska 5. Tel. 96-52. p-611

Samochód osobowy Opel P-4 kompletnie wyremontowany, nowo lakierowany, nowe wybiście, korzystnie do sprzedania. Zgłoszenia: „Promień”, Grochowska 5. Tel. 96-52. p-611

Samochód osobowy Opel P-4 kompletnie wyremontowany, nowo lakierowany, nowe wybiście, korzystnie do sprzedania. Zgłoszenia: „Promień”, Grochowska 5. Tel. 96-52. p-611

Samochód osobowy Opel P-4 kompletnie wyremontowany, nowo lakierowany, nowe wybiście, korzystnie do sprzedania. Zgłoszenia: „Promień”, Grochowska 5. Tel. 96-52. p-611

Samochód osobowy Opel P-4 kompletnie wyremontowany, nowo lakierowany, nowe wybiście, korzystnie do sprzedania. Zgłoszenia: „Promień”, Grochowska 5. Tel. 96-52. p-611

Samochód osobowy Opel P-4 kompletnie wyremontowany, nowo lakierowany, nowe wybiście, korzystnie do sprzedania. Zgłoszenia: „Promień”, Grochowska 5. Tel. 96-52. p-611

Samochód osobowy Opel P-4 kompletnie wyremontowany, nowo lakierowany, nowe wybiście, korzystnie do sprzedania. Zgłoszenia: „Promień”, Grochowska 5. Tel. 96-52. p-611

Samochód osobowy Opel P-4 kompletnie wyremontowany, nowo lakierowany, nowe wybiście, korzystnie do sprzedania. Zgłoszenia: „Promień”, Grochowska 5. Tel. 96-52. p-611

Samochód osobowy Opel P-4 kompletnie wyremontowany, nowo lakierowany, nowe wybiście, korzystnie do sprzedania. Zgłoszenia: „Promień”, Grochowska 5. Tel. 96-52. p-611

Samochód osobowy Opel P-4 kompletnie wyremontowany, nowo lakierowany, nowe wybiście, korzystnie do sprzedania. Zgłoszenia: „Promień”, Grochowska 5. Tel. 96-52. p-611

Samochód osobowy Opel P-4 kompletnie wyremontowany, nowo lakierowany, nowe wybiście, korzystnie do sprzedania. Zgłoszenia: „Promień”, Grochowska 5. Tel. 96-52. p-611

Samochód osobowy Opel P-4 kompletnie wyremontowany, nowo lakierowany, nowe wybiście, korzystnie do sprzedania. Zgłoszenia: „Promień”, Grochowska 5. Tel. 96-52. p-611

Samochód osobowy Opel P-4 kompletnie wyremontowany, nowo lakierowany, nowe wybiście, korzystnie do sprzedania. Zgłoszenia: „Promień”, Grochowska 5. Tel. 96-52. p-611

Samochód osobowy Opel P-4 kompletnie wyremontowany, nowo lakierowany, nowe wybiście, korzystnie do sprzedania. Zgłoszenia: „Promień”, Grochowska 5. Tel. 96-52. p-611

Samochód osobowy Opel P-4 kompletnie wyremontowany, nowo lakierowany, nowe wybiście, korzystnie do sprzedania. Zgłoszenia: „Promień”, Grochowska 5. Tel. 96-52. p-611

Samochód osobowy Opel P-4 kompletnie wyremontowany, nowo lakierowany, nowe wybiście, korzystnie do sprzedania. Zgłoszenia: „Promień”, Grochowska 5. Tel. 96-52. p-611

Samochód osobowy Opel P-4 kompletnie wyremontowany, nowo lakierowany, nowe wybiście, korzystnie do sprzedania. Zgłoszenia: „Promień”, Grochowska 5. Tel. 96-52. p-611

Samochód osobowy Opel P-4 kompletnie wyremontowany, nowo lakierowany, nowe wybiście, korzystnie do sprzedania. Zgłoszenia: „Promień”, Grochowska 5. Tel. 96-52. p-611

Samochód osobowy Opel P-4 kompletnie wyremontowany, nowo lakierowany, nowe wybiście, korzystnie do sprzedania. Zgłoszenia: „Promień”, Grochowska 5. Tel. 96-52. p-611

Samochód osobowy Opel P-4 kompletnie wyremontowany, nowo lakierowany, nowe wybiście, korzystnie do sprzedania. Zgłoszenia: „Promień”, Grochowska 5. Tel. 96-52. p-611

Samochód osobowy Opel P-4 kompletnie wyremontowany, nowo lakierowany, nowe wybiście, korzystnie do sprzedania. Zgłoszenia: „Promień”, Grochowska 5. Tel. 96-52. p-611

Samochód osobowy Opel P-4 kompletnie wyremontowany, nowo lakierowany, nowe wybiście, korzystnie do sprzedania. Zgłoszenia: „Promień”, Grochowska 5. Tel. 96-52. p-611

Samochód osobowy Opel P-4 kompletnie wyremontowany, nowo lakierowany, nowe wybiście, korzystnie do sprzedania. Zgłoszenia: „Promień”, Grochowska 5. Tel. 96-52. p-611

Samochód osobowy Opel P-4 kompletnie wyremontowany, nowo lakierowany, nowe wybiście, korzystnie do sprzedania. Zgłoszenia: „Promień”, Grochowska 5. Tel. 96-52. p-611

Samochód osobowy Opel P-4 kompletnie wyremontowany, nowo lakierowany, nowe wybiście, korzystnie do sprzedania. Zgłoszenia: „Promień”, Grochowska 5. Tel. 96-52. p-611

Samochód osobowy Opel P-4 kompletnie wyremontowany, nowo lakierowany, nowe wybiście, korzystnie do sprzedania. Zgłoszenia: „Promień”, Grochowska 5. Tel. 96-52. p-611

Samochód osobowy Opel P-4 kompletnie wyremontowany, nowo lakierowany, nowe wybiście, korzystnie do sprzedania. Zgłoszenia: „Promień”, Grochowska 5. Tel. 96-52. p-611

Samochód osobowy Opel P-4 kompletnie wyremontowany, nowo lakierowany, nowe wybiście, korzystnie do sprzedania. Zgłoszenia: „Promień”, Grochowska 5. Tel. 96-52. p-611

Samochód osobowy Opel P-4 kompletnie wyremontowany, nowo lakierowany, nowe wybiście, korzystnie do sprzedania. Zgłoszenia: „Promień”, Grochowska 5. Tel. 96-52. p-611

Samochód osobowy Opel P-4 kompletnie wyremontowany, nowo lakierowany, nowe wybiście, korzystnie do sprzedania. Zgłoszenia: „Promień”, Grochowska 5. Tel. 96-52. p-611

Samochód osobowy Opel P-4 kompletnie wyremontowany, nowo lakierowany, nowe wybiście, korzystnie do sprzedania. Zgłoszenia: „Promień”, Grochowska 5. Tel. 96-52. p-611

Samochód osobowy Opel P-4 kompletnie wyremontowany, nowo lakierowany, nowe wybiście, korzystnie do sprzedania. Zgłoszenia: „Promień”, Grochowska 5. Tel. 96-52. p-611

Samochód osobowy Opel P-4 kompletnie wyremontowany, nowo lakierowany, nowe wybiście, korzystnie do sprzedania. Zgłoszenia: „Promień”, Grochowska 5. Tel. 96-52. p-611

Samochód osobowy Opel P-4 kompletnie wyremontowany, nowo lakierowany, nowe wybiście, korzystnie do sprzedania. Zgłoszenia: „Promień”, Grochowska 5. Tel. 96-52. p-611

Samochód osobowy Opel P-4 kompletnie wyremontowany, nowo lakierowany, nowe wybiście, korzystnie do sprzedania. Zgłoszenia: „Promień”, Grochowska 5. Tel. 96-52. p-611

Samochód osobowy Opel P-4 kompletnie wyremontowany, nowo lakierowany, nowe wybiście, korzystnie do sprzedania. Zgłoszenia: „Promień”, Grochowska 5. Tel. 96-52. p-611

Samochód osobowy Opel P-4 kompletnie wyremontowany, nowo lakierowany, nowe wybiście, korzystnie do sprzedania. Zgłoszenia: „Promień”, Grochowska 5. Tel. 96-52. p-611

Samochód osobowy Opel P-4 kompletnie wyremontowany, nowo lakierowany, nowe wybiście, korzystnie do sprzedania. Zgłoszenia: „Promień”, Grochowska 5. Tel. 96-52. p-611

Samochód osobowy Opel P-4 kompletnie wyremontowany, nowo lakierowany, nowe wybiście, korzystnie do sprzedania. Zgłoszenia: „Promień”, Grochowska 5. Tel. 96-52. p-611

Samochód osobowy Opel P-4 kompletnie wyremontowany, nowo lakierowany, nowe wybiście, korzystnie do sprzedania. Zgłoszenia: „Promień”, Grochowska 5. Tel. 96-52. p-611

Samochód osobowy Opel P-4 kompletnie wyremontowany, nowo lakierowany, nowe wybiście, korzystnie do sprzedania. Zgłoszenia: „Promień”, Grochowska 5. Tel. 96-52. p-611

Materace wyścianiane, józka metalowe wykonuje „Rekord”, ul. Kurzanoga (boczna Ratuszowej), p-302

Parcela!!! 2-morgowa, ziemia sadowniczo-ogrodnicza, Winjary (tramwaju, autobusie). MORG 250 tysięcy. Sprzedaż „Union”, Rzeczypospolitej 4. 1736

Maszyny do pisania, liczenia, księgujące, powielacze — remontuje, wymienia, zakupuje na części firma W. Chranowski, Warsztaty Maszyn Biurowych, Poznań, pl. Wolności 2, tel. 28-65. p-642

Samochód osobowy Opel P-4 kompletnie wyremontowany, nowo lakierowany, nowe wybiście, korzystnie do sprzedania. Zgłoszenia: „Promień”, Grochowska 5. Tel. 96-52. p-611

Samochód osobowy Opel P-4 kompletnie wyremontowany, nowo lakierowany, nowe wybiście, korzystnie do sprzedania. Zgłoszenia: „Promień”, Grochowska 5. Tel. 96-52. p-611

Samochód osobowy Opel P-4 kompletnie wyremontowany, nowo lakierowany, nowe wybiście, korzystnie do sprzedania. Zgłoszenia: „Promień”, Grochowska 5. Tel. 96-52. p-611

Samochód osobowy Opel P-4 kompletnie wyremontowany, nowo lakierowany, nowe wybiście, korzystnie do sprzedania. Zgłoszenia: „Promień”, Grochowska 5. Tel. 96-52. p-611

Samochód osobowy Opel P-4 kompletnie wyremontowany, nowo lakierowany, nowe wybiście, korzystnie do sprzedania. Zgłoszenia: „Promień”, Grochowska 5. Tel. 96-52. p-611

Samochód osobowy Opel P-4 kompletnie wyremontowany, nowo lakierowany, nowe wybiście, korzystnie do sprzedania. Zgłoszenia: „Promień”, Grochowska 5. Tel. 96-52. p-611

Samochód osobowy Opel P-4 kompletnie wyremontowany, nowo lakierowany, nowe wybiście, korzystnie do sprzedania. Zgłoszenia: „Promień”, Grochowska 5. Tel. 96-52. p-611

Samochód osobowy Opel P-4 kompletnie wyremontowany, nowo lakierowany, nowe wybiście, korzystnie do sprzedania. Zgłoszenia: „Promień”, Grochowska 5. Tel. 96-52. p-611

Samochód osobowy Opel P-4 kompletnie wyremontowany, nowo lakierowany, nowe wybiście, korzystnie do sprzedania. Zgłoszenia: „Promień”, Grochowska 5. Tel. 96-52. p-611

Samochód osobowy Opel P-4 kompletnie wyremontowany, nowo lakierowany, nowe wybiście, korzystnie do sprzedania. Zgłoszenia: „Promień”, Grochowska 5. Tel. 96-52. p-611

Samochód osobowy Opel P-4 kompletnie wyremontowany, nowo lakierowany, nowe wybiście, korzystnie do sprzedania. Zgłoszenia: „Promień”, Grochowska 5. Tel. 96-52. p-611

Samochód osobowy Opel P-4 kompletnie wyremontowany, nowo lakierowany, nowe wybiście, korzystnie do sprzedania. Zgłoszenia: „Promień”, Grochowska 5. Tel. 96-52. p-611

Samochód osobowy Opel P-4 kompletnie wyremontowany, nowo lakierowany, nowe wybiście, korzystnie do sprzedania. Zgłoszenia: „Promień”, Grochowska 5. Tel. 96-52. p-611

Samochód osobowy Opel P-4 kompletnie wyremontowany, nowo lakierowany, nowe wybiście, korzystnie do sprzedania. Zgłoszenia: „Promień”, Grochowska 5. Tel. 96-52. p-611

Samochód osobowy Opel P-4 kompletnie wyremontowany, nowo lakierowany, nowe wybiście, korzystnie do sprzedania. Zgłoszenia: „Promień”, Grochowska 5. Tel. 96-52. p-611

Samochód osobowy Opel P-4 kompletnie wyremontowany, nowo lakierowany, nowe wybiście, korzystnie do sprzedania. Zgłoszenia: „Promień”, Grochowska 5. Tel. 96-52. p-611

Samochód osobowy Opel P-4 kompletnie wyremontowany, nowo lakierowany, nowe wybiście, korzystnie do sprzedania. Zgłoszenia: „Promień”, Grochowska 5. Tel. 96-52. p-611

Samochód osobowy Opel P-4 kompletnie wyremontowany, nowo lakierowany, nowe wybiście, korzystnie do sprzedania. Zgłoszenia: „Promień”, Grochowska 5. Tel. 96-52. p-611

Samochód osobowy Opel P-4 kompletnie wyremontowany, nowo lakierowany, nowe wybiście, korzystnie do sprzedania. Zgłoszenia: „Promień”, Grochowska 5. Tel. 96-52. p-611

Samochód osobowy Opel P-4 kompletnie wyremontowany, nowo lakierowany, nowe wybiście, korzystnie do sprzedania. Zgłoszenia: „Promień”,

Wacław Sierpiński

Historia współczesnego okresu w matematyce polskiej, będącej jedną z najznakomitszych gałęzi nauki światowej, wiąże się nierozdzielnie z nazwiskiem Wacława Sierpińskiego (urodzony 14. 3. 1882 r. w Warszawie). Wacław Sierpiński jest współzałożycielem słynnej logiczno-mnożnościowej Szkoły Warszawskiej i jednym z jej najbardziej twórczych umysłów, jest wreszcie nauczycielem paru pokoleń matematyków, wykładających obecnie w kraju i zagranicą.

Prof. Wacław Sierpiński jest członkiem wielu akademii i towarzystw naukowych, ma doktoraty honorowe uniwersytetów: lwowskiego, amsterdamskiego, dorpackiego, sofijskiego, paryskiego, praskiego i Uniwersytetu w Bordeaux. Został on wielokrotnie odznaczony orderami polskimi i obcymi, m. in. Krzyżem Polonia Restituta.

Profesor Sierpiński jest jednym z założycieli i od roku 1920 redaktorem naczelnym czasopisma „Fundamenta Mathematicae”.



Na zaproszenie innych uniwersytetów wygłosił szereg wykładów na uniwersytetach: w Budapeszcie, w Bukareszcie, Cluj, Jassach, Strassburgu, Brukseli, Paryżu, Zurychu, Bernie, Bazylei, Genewie, Lozannie, Neuchâtel, Fryburku, Szedzie, Lwowie, Wilnie, Rzymie i Wrocławiu. Był także zaproszony do wygłoszenia odczytu na plenarnym posiedzeniu międzynarodowego Kongresu Matematycznego w Zurychu w 1932 r.

Ogłosił drukiem od roku 1906 w językach: polskim, francuskim, angielskim, rosyjskim, rumuńskim, serbskim, bułgarskim, hiszpańskim, przeszło 500 prac naukowych z dziedziny teorii mnogości, topologii, teorii funkcji zmiennej rzeczywistej i teorii liczb, w wydawnictwach naukowych: polskich, amerykańskich, austriackich, bułgarskich, chorwackich, czeskich, fińskich, hiszpańskich, hinduskich, japońskich, kanadyjskich, francuskich, niemieckich, norweskich, peruwiańskich, rosyjskich, rumuńskich, portugalskich, serbskich, szwajcarskich, watykańskich, węgierskich i włoskich. Poza tym ogłosił drukiem w językach: polskim, francuskim i angielskim szereg monografi i podręczników uniwersyteckich z analizy algorytmów wyższej, teorii liczb, teorii mnogości, z których niektóre miały po trzy wydania.

Po wojnie działalność naukowa Wacława Sierpińskiego mimo podeszłego wieku — bynajmniej nie zmalała. Wykłada on dalej na uniwersytetach warszawskim i genewskim. Piszze świetny podręcznik algorytmów, ogłasza szereg nowych prac, bierze czynny udział w międzynarodowych kongresach i zjazdach (razem z prof. Kurnatowskim przewodniczący w Komisjach Kongresu w Genewie w 1948 r.). Ten o niespożytej energii uczy, swojego rodzaju fenomen, zachowujący przez całe życie aktywność naukową, obchodził w 1948 roku jubileusz czterdziestolecia pracy naukowej.



— Pani zgubiła 100 zł.

— Dziękuję ci mój synku, ale ja zgubiłam cały banknot a nie dwie 50-złotówki.

— Zmieniłem, mogłaby pani nie mieć drobnych na znaleźne dla mnie.

Na rozdrożu... Czy za późno na nowy start w życie?
„MODA I ŻYCIE PRAKTYCZNE”
NR 3 d.160

Korzeń wodnego chleba i mączne banany

Skąd wziął się chleb — pokarm milionów ludzi od najdawniejszych czasów? Kto pierwszy zaopiekował się czarodziejskim ziarnem, które zmielone na syką mąkę i urobione z wodą daje pożywe ciasto?

Zboże przyszło do nas z Azji Przewodnej, tj. z tych stron, gdzie obecnie leży Turcja, Zakaukazja, południowa część Turkiestanu i Iran. Nie tam jednak zaczęto po raz pierwszy uprawiać zboże. Pszenicę i jęczmień znano na zachodnim brzegu Morza Śródziemnego już przed 8—10 tysiącami lat. W grobowcach babilońskich i egipskich znajdujemy po dziś dzień ziarna pszenicy i jęczmienia. Dochowały się też malowidła, przedstawiające sceny zasiewów, żniw i młocki w dawnym Egipcie. W Chinach uprawiano pszenicę już na początku trzeciego wieku przed Chrystusem.

Od ziarna do placka

Najpierw spożywano same ziarna zbożowe na surowo, później nauczono się je piec. Zmielenie ziarna i przygotowanie ciasta na placek, pieczony na ogniu — to już dalsze etapy historii chleba.

„Placki” jadali zarówno Europejczycy z epoki brzozywej, jak i starożytni Babilończycy, Egipcjanie i Żydzi. Grecy i Rzymianie znali wszystkie rodzaje zbóż, gardzili jednak żytem obdarzając większą sympatią ziarno pszeniczne.

W czasach średniowiecza pożywienie Europejczyka stanowiło żyto, jęczmień i owies oraz częściowo proso i gryka, które później wywędrowały na wschód. Pszenicę hodowano głównie w południowej Europie, ale biały chleb przez długi czas pozostał dla prostego ludu niedostępnym przysmakiem. Często używano go jako „lekarstwa dla chorych”.

Czy drożdże są szkodliwe?

Gdy w Europie rozpowszechniło się piwarstwo, piekarze rozpoczęli dodawać do ciasta czarodziejskich drożdży. Wskutek tego ciężkie i kwaśne ciasto, którym tak długi okres czasu żywiła się ludzkość, zamieniło się w smaczny lekki chleb. Ale na drożdże patrzono jeszcze z nieufnością, dopatrując się w nich substancji szkodliwych. Jeszcze ok. roku 1660 król francuski zwrócił się do wydziału medycznego z zapytaniem, czy należy pozwolić na używanie drożdży. Medycy odpowiedzieli, że drożdże są szkodliwe, ponieważ stanowią „produkt gnicia wody i jęczmienia”. Trzeba było wielu pokoleń, by ludzkość zrozumiała dobroczynne skutki fermentacji siodu!

Obliczenia statystyczne wykazują, że 400—500 mil. Europejczyków, Amerykanów i Hindusów żywi się dzisiaj

Syn ubożego krawca w „Bandzie Tuckera”

Wyobraźcie sobie dzieje syna biednego amerykańskiego krawca, który chciałby przejść przez życie bez zatargów z prawem, ale jednocześnie pragnie zyskać względną zamożność. Wciągnięty w tryby gangsterskiej maszyny, w które wpaść musi każdy biznesman amerykański, stacza się coraz niżej i popełnia przestępstwo za przestępstwem.

Tak w ogólnych zarysach można by scharakteryzować fabułę świetnej powieści amerykańskiego pisarza Ira Wolferta pt. „Banda Tuckera”. Autor jest znanym dziennikarzem i literatem, odznaczonym za swą działalność nagrodą Pulitzerza. Oprócz licznych artykułów i krótkich opowiadań, zamieszczanych w prasie, Ira Wolfert, który był długi czas korespondentem wojennym, pisze książki oparte na wspomnieniach z ostatniej wojny światowej: „Bitwa o Salomonów”, „Torpeda 8”, „Lotnik” i „Amerykańska partyzantka na Filipinach”.

Książka „Banda Tuckera” została wydana w Anglii. W Ameryce skonfiskowano ją, gdyż zbyt wyraźnie demaskuje związki zbrodziejskich szajek z przedstawicielami prawa i spustoszenia moralne, jakie czyni wszechmocny dolar w duszach „wolnych” obywateli amerykańskich.

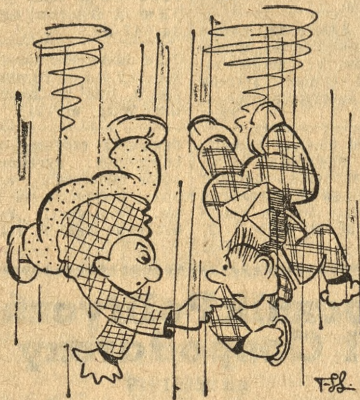
Dzieło Wolferta będą mogli nabyć korzystnie wszyscy nasi czytelnicy, gdyż ukaże się ono w ramach BIBLIOTEKI w PRENUMERACIE „Głosu Wielkopolskiego”. Dogodne warunki prenumeraty, o których już informowaliśmy obszernie, umożliwią każdemu wybranie poza tym innych pozycji naszej i obecnej literatury.

Wypełnienie deklaracji (zamieszczonej we wczorajszym numerze) oraz opłacenie należności w kwocie 200 zł za każdą książkę — oto jedyne obowiązki prenumeratora biblioteki. W zamian za to czytelnik otrzymuje każdego miesiąca wartościową i ciekawą książkę, która umili mu niejedną godzinę wolnego od pracy czasu.

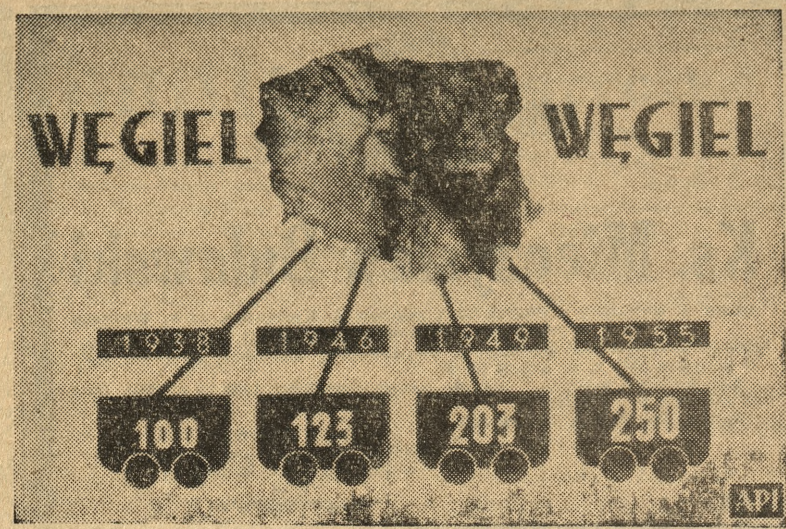
pszenicą, 500—600 mil. Azjatów — ryżem. Żyto spożywa 100—150 mil. ludzi w Europie północno-wschodniej, a kukurydzę, 50—70 mil. w pół-wschodniej i południowej Europie, Ameryce i Afryce. Wiele dziesiątek milionów ludności w Japonii, Chinach, Indiach i Afryce — jada proso. W sumie — jedna połowa mieszkańców kuli ziemskiej żywi się pszenicą i żytem, druga — je ryż, proso i kukurydzę.

Tutaj chleba nie znają

Są jednak kraje, gdzie do dziś nie używa się w ogóle zboża. Mieszkańcy wybrzeży Oceanu Spokojnego jedzą bulwy roślinne, tzw. „korzeń wodnego chleba”. Tubylcze plemiona Ameryki Południowej spożywają mączkę z korzenia manioku. W Ameryce Środkowej tubylcy jedzą niedojrzałe banany, w których krochmal nie przemienił się jeszcze w cukier. W Afryce używa się tzw. „mącznych bananów”, z których po ugotowaniu można wyrabiać coś w rodzaju mąki. Ludność Malakka i Indj Holenderskich używa tzw. sago, które wyskrobuje się z rdzenia bogatych w skrobię palmy sago. (jm)



Dają tysiąc złotych za spadochron



...Pod względem ilości wyprodukowanego węgla już w roku 1946 przekroczyliśmy produkcję z roku 1938 o 23 procent...

(Z prasy)

„Kopalnie polskie wydobły w roku 1948 — 70 259 712 ton węgla kamiennego, uzyskując nadwyżkę 2 759 642 ton — ponad ilość przewidzianą państwowym planem produkcyjnym.

Wynik ten równoznaczny jest z wykonaniem planu rocznego w 104,1 procent; tym samym przekroczonej został po raz pierwszy przedwojenny poziom wydobycia wszystkich kopalni węgla wchodzących obecnie w skład Polskiego Przemysłu Węglowego...

(Z komunikatu C. Z. P. W.)

...Stosownie do podstawowego kierunku naszego uprzedmiotowienia, najszybsze tempo wzrostu produkcji (w latach 1950—1955 — przyp. red.) przewidziane jest dla podstawowych środków wytwórczych z wyjątkiem węgla. Dla węgla, który już pod koniec planu trzyletniego osiąga bardzo wysoki poziom produkcji, przewidziany jest wzrost jedynie 22 do 28 procent. Tym niemniej pod względem wydobycia na jednego mieszkańca Polska wysunie się na jedno z czołowych miejsc w świecie, gdyż wyniesie ono pod koniec 6-letcia mniej więcej tyle, co w Stanach Zjednoczonych w roku 1937...

(Z referatu min. Mince na Kongresie Zjednoczeniowym)

Odpowiadamy CZYTELNIKOM

Cz. Lukaszczuk. Organizm Pana jest trawiany bezwodnikiem węglowym i parami lotnych niskocząsteczkowych alkoholi. Odbija się to przede wszystkim na narządzie oddychania, który ulega drażnieniu i następstwa mogą być daleko idące aż nawet do powstania nowotworów. Może się to również odbić na narządzie krążenia gdyż mogą ulec zatruciu czerwone ciążki krwi, na czym cierpi akcja serca i ogólny stan zdrowia (anemia). Radzimy bezwzględnie zmienić miejsce zamieszkania, przebywać dużo na świeżym powietrzu i o ile opisane przez Pana objawy nie znikną w krótkim czasie należy się zwrócić do lekarza.

Zwierzyńska 41-14. Nikotyna zawarta w papierosach szkodzi bezwzględnie człowiekowi powodując powolne zatrucie organizmu, przyspieszając proces starzenia się tkanki i zmiany miążdżycowe. Nikotyna — jad dostaje się z krwią matki placzki do krwioobiegu płodu w czasie ciąży lub z pokarmem matki do przewodu pokarmowego dziecka w okresie karmienia, powodując zatrucie organizmu dziecka. Bywały wypadki, że dzieci w ogóle odmawiały przyjmowanie pokarmów od matki palącej papierosy. Bardzo możliwe, że słaby stan zdrowia wnuczka Pani jest spowodowany m. in. nieodpowiednią higieną ciąży i okresu karmienia Pani synowej, która powinna przynajmniej w tym okresie przestać palić. Radzimy zwrócić się z wnuczkiem o poradę do lekarza chorób dziecięcych.

SPORT

Piłkarze wielkopolscy myślą już o nadchodzącym sezonie

Z dniem 16 stycznia 1949 roku referat wyszkoleniowy poznańskiego Okręgu rozpocznie zaprawę zimową zarówno na prowincji jak i na miejscu w Poznaniu i w powiecie poznańskim. Zaprawa odbywać się będzie w poszczególnych ośrodkach raz w tygodniu. Treningi przeprowadzane będą przez 4 instruktorów i trenerów pp.: mgr. Balcera, Śmigłaka Kazimierza, Nowickiego Edwarda oraz Fliegera Michała.

W Poznaniu zaprawa dotyczyć będzie przede wszystkim kadry zawodników, wybranych drogą selekcji przez kapitana sportowego Okręgu. Ćwiczenia odbywać się będą dla tej grupy, do której dojdzie również pewna ilość zawodników młodszych (juniorów) — w poniedziałki i czwartki w sali i hali Ośrodka WF (Woj. Ośrodek K. F. przy Drodze Dębińskiej) każdorazowo od godziny 20 do 22. Nazwiska zawodników starszych i juniorów podane zostaną klubom zainteresowanym osobnym piśmie.

Poza tym na terenie miasta Poznania zaprawa odbywać się będzie dla klubów starej dzielnicy Poznania na Śródcie (KS Britannia, KS. Owar, TS Polonia Główna i KS Czarni Poznań). Przewidziana jest również zaprawa dla ośrodka łazarskiego (KS Admira, RKS San, ZKKS Korona oraz SKS Zjednoczeni Poznań).

Na terenie powiatu poznańskiego treningi przewidziane są dla następujących klubów: Lub. KS Luba, ZKS Super Luboń, BZKS Stella Żabikowo w Luboniu, oraz w Starołęce dla KS

Obrady sędziów piłkarskich

Roczne walne zgromadzenie Kolegium Sędziów Poznańskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej — odbędzie się w dniu 30 stycznia 1949 roku o godzinie 9 rano w sali Domu Poczto-wca w Poznaniu przy ul. Marcinkowskiego 20.

Blask, KS Stomil i ZKSM Traktor. Okres rozpoczęcia tych zajęć uzgodniony zostanie z klubami w okresie najbliższych 5 dni.

Treningi zaprawy zimowej na prowincji obejmą ośrodki w Kaliszu, Ostrowie, Zielonej Górze, Lesznie, Gnieźnie, Szamotułach i Wrześni.

Rozkład zajęć i treningów przedstawia się następująco:

Poznań i powiat poznański

poniedziałek — Admira. San, Korona, Zjednoczeni — sala Ośrodek — instruktorzy i trenerzy: mgr Balce i Śmiglak Kazimierz.
wtorek — Luboń (kluby powiatu) — instr. i trener Flieger Michał.
środa — kluby śródeckie i Polonia Główna — sala na Śródcie — instr. i trener Śmiglak Kazimierz.
czwartek — kadra starszych i juniorów — sala Ośrodek — instr. i tren. mgr Balcer i Śmiglak Kazimierz.
piątek — kluby w Starołęce — Starołęka — instr. i trener Flieger Mich.

na prowincji

wtorek — Gniezno — instr. i trener Nowicki Ed.
wtorek — Leszno (ZZK Rawicz, Polonia Leszno, Obra Kościan, ZZK Hel. Czempień) — instr. i tren. Śmiglak K.
środa — Kalisz — wszystkie miejscowe kluby — instr. i tren. Nowicki E.
środa — Ostrow — kluby Ostrowa i ZZK Jarocin, ZZK Kepno — trener Flieger Michał.
czwartek — Szamotuły — trener Nowicki E.
czwartek — Września — trener Flieger M.
piątek — Zielona Góra — trener Nowicki E.
piątek — Leszno — trener Śmiglak K.

Wynajęcie i przygotowanie sal treningowych w poszczególnych Ośrodkach dopilnują:
na Śródcie — TS Polonia Główna w porozumieniu z klubami śródeckimi;
w Starołęce — KS Blask Starołęka, w Luboniu — Lub. KS Luba;
w Ostrowie — KS Ostrowia w porozumieniu z KS ZZK Ostrow;
w Lesznie — KS ZZK Polonia Leszno;

w Kaliszu — TS Proсна w porozumieniu z KS OM TUR;
w Szamotułach — Szamotułski KS;
we Wrześni — Wrześ. KS „Victoria”;
w Gnieźnie — CZKS Stella w porozumieniu z KS ZZK;
w Zielonej Górze — KS ZZK Energetyka.

Zajęcia w ośrodkach prowincjonalnych oraz w Starołęce i Luboniu odbywać się będą od godziny 19 — w ośrodkach poznańskich (Śródka i Luboń) od godziny 19.30. Dokładny termin rozpoczęcia uzgodniony zostanie z zainteresowanymi klubami. Koszta podróży instruktorów do miejsca poza Poznaniem (prowincja i powiat) pokryją zainteresowane kluby.

Wyjazd na kurs weryfikacyjny

Na kurs weryfikacyjny w związku z unifikacją metod szkoleniowych z okręgu poznańskiego wyjechali do Katowic:

Fontowicz Marian — z ramienia Zw. Poczto-wców;
Bródka Franciszek — z ramienia ZZK Poznań;
Poza tym na własny koszt trener KS ZZK Poznań Demuyneck Marcel.

Kurs weryfikacyjny potrwa 6 dni i zakończy się 21 stycznia 1949 roku.

Na kurs unifikacyjny, 4-tygodniowy, który rozpocznie się dnia 24 stycznia 1949 roku, powołani zostali następujący kandydaci:
Maślak — Związek Budowlanych;
Preja — WKS Kadra;
Jarmuszkiewicz — KS Pluszownia Kalisz;
Porada Leon — ZKSM H. Cegielski Poznań;
Pikulik Paweł — KS „Admira” Poznań;
Włodarczyk Józ. — PKS Głuchoniemni Poznań;
Powwyższy kurs będzie miał charakter ściśle instruktorski i kandydaci z tego kursu czynni będą w wyżej wspomnianych stowarzyszeniach. Koszta podróży do miejsca dojazdu, z uwzględnieniem 66% zniżki kolejowej w drodze powrotnej, pokrywa referat wyszkolenia Okręgu.

Zainteresowane kluby i zrzeszenia dopilnują punktualnego wyjazdu wyznaczonych kandydatów. W razie niemożności wyjazdu jednego z nich z powodów nagłych należy niezwłocznie zawiadomić Okręg.

KOMUNIKATY SPORTOWE

Z. P. K. S. „Warta”. Sekcja żeglarska zawiadamia członków o walnym zebraniu, które odbędzie się 21 bm. o godz. 18 w sali Domu Poczto-wca. Przybycie członków obowiązkowe, goście mile widziani.

Treningi sekcji piłkarskiej Z. K. S. P. M. T. „San” odbywają się we wtorki i piątki od godz. 19 do 21 w sali Szkoły Podstawowej, przy ul. Jarochowskiego. Obecność członków obowiązkowa.